Nr. 238. PONIEDZIAŁEK 18 PAŹDZIERNIKA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarnieckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą ... 70 ct. drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowo inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye ... wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnioną przy bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie posadę skryptora, amanuensisowi biblioteki uniwersyteckiej w Krakowie dr. Tadeuszowi Wojciechowskiemu.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zamianowało koncepistę Namiestnictwa Adolfa Schwabego komisarzem powiatowym, zaś praktykantów konceptowych Włodzimierza Kabata i Henryka Linka koncepistami Namiestnictwa.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa mianowało oficyałów rachunkowych Franciszka Babla-Fronsberg i Ludwika Niżałowskiego rewidentami rachunkowymi w IX. randze, asystentów rachunkowych Władysława Romanowicza, Sydona Biberstein-Lewieckiego i Jana Potockiego oficyałami rachunkowymi w X. randze, a praktykantów rachunkowych Wiktora Kreglera, Jana Winnickiego, Hieronima Ocharskiego i Adolfa Janiszowskiego asystentami rachunkowymi w XI. randze przy biórze rachunkowem c. k. Namiestnictwa.

C. k Prezydyum Namiestnictwa przeniosło komisarzy powiatowych: Antoniego Lewickiego z Stryja do Lwowa, Jana Orobkiewicza ze Lwowa do Gorlic, Kaliksta barona Heydla z Kossowa do Kołomyi, a Adolfa Schwabego z Gorlic do Birczy, dalej koncepistę Namiestnictwa Juliana Szumlańskiego z Namiestnictwa do Kossowa, nareszcie praktykantów konceptowych: Stanisława Cieńskiego z Kołomyi, Adama Obertyńskiego z Złoczowa, Emila Obertyńskiego z Tarnopola i Romana Szymanowskiego z Brodów, do Namiestnictwa, zaś dr. Piotra Hubalę-Dobrzańskiego z Namiestnictwa do Brodów, Franciszka Dziamskiego z Namiestnictwa do Tarnopola, Stanisława Masłowskiego z Stryja do Drohobycza, Bronisława Wajdowicza z Namiestnictwa do Stryja, Juliana Kokurewicza z Namiestnictwa do Krosna, Władysława Jarosza z Namiestnictwa do Sokala, Antoniego Niezabitowskiego z Namiestnictwa do Złoczowa, i Dyonizego Zawadzkiego z Namiestnictwa do Rohatyna.

Z dniem 25. Października r. b. zwija się miejscową komisyę serwitutową w Stryju, a czynności należące obecnie do zakresu tejże komisyi załatwiać będzie nadal miejscowa komisya serwitutowa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 18. października.

Najwyższem postanowieniem z dnia 2. Września b. r. Najj. Pan sekcyonował uchwalony na ostatniej sesyi sejmowej projekt ustawy krajowej o sposobie przemiany zawartych w istniejących ustawach krajowych oznaczeń miar i wag na miary i wagi metryczne.

Upojeni ostatnim tryumfem wyborczym i mianowicie upadkiem młodoczeskich koryfeuszów dr. Sladkowskiego i dr. Gregra Staroczesi odzywają się do deklarantów morawskich z radą, ażeby wobec rzekomego zwycięstwa idei biernej polityki wystąpili z Rady państwa i naprawili w ten sposób błąd przed dwoma laty popełniony. Na odpowiedź dr. Prażaka i jego kolegów morawskich Staroczesi nie będą długo czekać. Otrzymają ją już jutro i to w formie bardzo stanowczej, bo nie ulega żadnej a żadnej wątpliwości, że dr. Prażak z resztą deklarantów morawskich weźmie udział w najbliższej, jutro rozpoczynającej się sesyi Rady państwa. Z większą racyą mógłby dr. Prażak radzić czeskim deklarantom, ażeby zasiedli obok niego w Izbie deputowanych. Dziś Staroczesi faktycznie przedstawiają jeszcze ważny czynnik polityczny, więc zwrot ku czynnej polityce miałby znaczenie niepospolite. Ostatnie wybory dowiodły, w jaką apatyę popada stopniowo ogół wyborców czeskich, więc kto wie, czy jeszcze długo odwrót będzie możliwy tak jak dziś z ocaleniem honoru politycznego.

Z dwóch stron naraz, bo w wiedeńskich i peszteńskich dziennikach, uderzono na ministerstwo wojny za to, że nie trzyma się ściśle uchwał delegacyi i dopiero dodatkowo usprawiedliwia wydatki już zrobione, choć przekraczające budżet. O ile nam wiadomo, a pewnie śledzimy bardzo uważnie przebieg rozpraw delegacyjnych, minister wojny nie dał powodu do tak cierpkich zarzutów, jakie go spotkały. Nie przekroczył on żadnej uchwały w sposób, któryby nie dał się usprawiedliwić wobec konstytucyjnych postanowień albo uchybiał powadze delegacyi. Austryaccy i węgierscy delegaci muiemają, że złożywszy dowody wielkiej ofiarności dla armii, mogą wymagać, ażeby granica budżetu nigdzie i nigdy ani na włos nie została przekroczoną. Ale trzeba pamiętać, że ostatecznie uchwały delegacyjne zniżają nawet kwoty, które p. minister wojny według najgłębszego przekonania uważał za *minimum* nieodzowne. Jeżeli w ostatniej chwili zrobił ustępstwo dla delegacyi, to liczył na korzystniejszą zmianę stosunków. Taka zmiana nie daje się z pewnością przewidzieć i nie jest zawisłą od woli lub zarządzeń p. ministra wojny, więc jeżeli nie zaszła w ciągu roku, to wina cięży na stosunkach. Wyrzuty dzisiejsze byłyby słuszne, gdyby p. minister wojny przekraczał budżet celem zaspokojenia potrzeb, które na razie były zbyteczne albo przynajmniej mogły być odroczone. Ale taki wypadek nie zaszedł dotąd nigdy.

Stan rzeczy w Bawaryi zbliża się szybkim krokiem ku stanowczemu rozwiązaniu. Król ma przed sobą adres patryotów i prośbę o dymissyę wszystkich obecnych ministrów, więc w jego rękach spoczywają losy parlamentu i polityki. W takich chwilach dziennikarstwo blisko interesowane przebiegiem przesilenia powinno przezwyciężyć zapał polemiczny, zaniechać walki i oczekiwać wyroku monarchy. Wymaga tego nietylko wzgląd dla korony lecz poniekąd i dobro własnej sprawy, której w takiej chwili najwięcej zaszkodzić mogą głosy z cechami niewłaściwej pressyi na osobę monarchy, wyjętej z pod wszelkiej rozprawy w parlamencie i po za jego murami. Już raz stronnictwo liberalne zaszkodziło bardzo swej sprawie takiem niewłaściwem wystąpieniem. Stało się to w przededniu wyborów, gdy z podróży cesarza Wilhelma przez Monachium i spodziewanego spotkania się jego z królem bawarskim usiłowano zrobić formalny środek pressyi wyborczej na rzecz kandydatów liberalnych. Ten brak taktu pomścił się wówczas surowo na kandydatach liberalnych a dziś mniejszość liberalna mogłaby także łatwo odpokutować za niewłaściwe wystąpienie prasy. Ultramontani bawarscy tak są upojeni zwycięztwem swojem w rozprawie adresowej, że gotowi wprowadzić z niem w związek ułaskawienie kardynała Ledóchowskiego, o którem doniósł wczorajszy telegram. Zapewne nazwą oni to pierwszym krokiem do odwrotu z pochyłej drogi, na której walka kościelno-polityczna postawiła Niemcy. Telegram ten wcale ogólnikowo wspomina o prośbie papieża przedstawionej cesarzowi Wilhelmowi za pośrednictwem osób wysoko postawionych. Częściowe ułaskawienie kardynała hr. Ledóchowskiego ma być pierwszym skutkiem tej prośby a telegram dodaje, że cesarz Wilhelm porobił jeszcze inne przyrzeczenia, za które papież podziękował. Z tych nieznanych jeszcze przyrzeczeń mogą czerpać otuchę patryoci bawarscy i w ogóle ultramontanie niemieccy ale do tryumfu niema żadnej podstawy, bo jeżeliby nawet zanosiło się na zbliżenie Stolicy Apostolskiej do Niemiec, to miałoby ono raczej znaczenie odwrotu dla pierwszej strony. Wszakżeż telegram mówi wyraźnie, że papież pierwszy wystąpił z prośbą. Uwzględnienie zaś takiej prośby nie może być żadną miarą tłumaczone słabością lub znużeniem rządu niemieckiego. Zwycięztwo jest najświetniejszem wtedy, gdy przeciwnik po wyczerpaniu wszelkich środków walki i obrony przestaje grozić i natomiast wnosi prośby a jeśli tryumf ma być kompletnym, to właśnie prośba taka powinna być szybko i pomyślnie załatwioną. W ten sposób objaśniać będą liberalne dzienniki ostatni telegram z Rzymu, zanim jego prawdziwość i doniosłość w sposób autentyczny określoną zostanie. Sytuacya obecna nie zdołałaby uzasadnić przypuszczenia, że Stolica Apostolska zamierza podnieść formalną kapitulacyę wobec ks. Bismarcka i że prośba papieża, o której telegram wspomina, będzie pierwszym krokiem do tego, choć stosunki już dawno tak się ułożyły, że jedna i druga strona powinnaby być gotową zastosować się do przysłowia, które każe przeciwnikowi budować złote mosty w odwrocie.

Następca tronu angielskiego jest już w drodze do Indyi, a niema w tej chwili Anglika, któryby podróż tę uważał za zwykłą wycieczkę dla rozrywki a w najlepszym razie za podróż pouczającą. Cała Anglia towarzyszy księciu Walii z swojemi sympatyami i życzeniami, bo chodzi tu o rzecz niemałą, bo wycieczka jego do Indyi staje co do celu na równi z expedycyą wojenną. Anglia nie kryła się i nie kryje się wcale z celami, jakie wytknięte zostały podróży księcia Walii. Rząd i ogół czuł od dawna, że trzeba zrobić jakiś krok stanowczy w obec zwycięzkiego pochodu wojsk rosyjskich ku granicom indyjskim, że dalsze poleganie na pokojowych i uspokajających zapewnieniach hr. Szuwałowa pociągnie za sobą rozczarowanie daleko silniejsze od tego, którego doznała Anglia po zakończeniu wyprawy generała Kaufmanna przeciw Chinie. Ponieważ zbrojna demonstracya byłaby i przedwczesną i na razie niemożliwą, więc postanowiono urządzić demonstracyę w innym duchu ale w taki sposób, ażeby ona miała wszelkie warunki potrzebne do podniesienia uroku Anglii u ludności indyjskiej i odświeżenia jej powagi mocarstwowej u ludów sąsiednich, które dziś z sympatyami chwieją się pomiędzy Rossyą a Wielką Brytanią. Książę Walii objeżdżać będzie całą rozległą przestrzeń angielskich posiadłości w Azyi nie z skromnym orszakiem, który mu towarzyszył w wycieczkach do różnych stolic Europy, lecz z świtą okazałą, pompatyczną. Księciu Walii towarzyszyć będą wszelkie zewnętrzne oznaki majestatu, jakim w oczach barbarzyńców azyatyckich otoczyć się może i powinien następca jednego z najpotężniejszych i najstarszych tronów. Książę Walii będzie nietylko imponować mieszkańcom Indyi, lecz także starać się będzie jednać ich sympatye dla korony, królewską uprzejmością i łaskawością. Na znacznej przestrzeni panuje tam nędza trudna do opisania, więc księciu nastręcza się wyborna sposobność do upamiętnienia swej wycieczki w sposób tak trwały, ażeby dzisiejsze pokolenie przekazało następnemu w spuściźnie głębokie uczucie wdzięczności. Do tego potrzeba tylko pieniędzy a tego nie braknie Anglii, której skarb nieprzebrany stoi i stać będzie zawsze otworem dla wszelkich przedsięwzięć mających na celu zabezpieczenie panowania w Indjach. Ludność indyjska, która po raz pierwszy ma ujrzeć z bliska reprezentanta panującej nad nią dynastyi, przygotowuje się już na przyjęcie nie szczędząc ani pieniędzy ani trudów. Program podróży ma tedy wszelkie warunki powodzenia, ale dopiero po latach okaże się, czy cel polityczny został osiągnięty w zupełności. Jeżeli baguety mierzyć się mają z bagnetami a działa z działami, skutek można obliczyć z góry z pewnem prawdopodobieństwem, bo porównanie ma podstawę. Ale w obecnym wypadku stają do walki dwa całkiem odmienne czynniki: Rosya stara się groząwojskowej przewagi i krwawych zwycięztw osłabić u ludów azyatyckich urok powagi angielskiej, a Anglia usiłuje te zabiegi sparaliżować pokojowemi środkami, wpływem na umysły z natury wrażliwe i bardzo przystępne dla takich środków.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, dnia 16. Października.

Z Jutro zamknięte zostaną delegacye wspólne. Udało się zabiegom rządu wyrównać różnicę, jaka zachodziła między uchwałami obu delegacyj, a tem samem uniknąć wspólnego posiedzenia, którego nie życzyła sobie żadna delegacya. Tym razem ustąpiła delegacya węgierska, tak, iż jutro można będzie ogłosić urzędowe zamknięcie delegacyj. Tym delegatom, którzy zarazem zasiadają także i w Radzie państwa, pozostaje zatem tylko dwa dni czasu do wytchnienia od prac parlamentarnych. Delegacye uchwaliły budżet wojskowy z małemi zmianami, w duchu przedłożeń rządowych. Budżet wojskowy (zwyczajny i nadzwyczajny) wynosi około 116 milionów złr. Potrąciwszy 12 milionów z dochodów cłowych i 2,076.906 jako 2% udział pogranicza wojskowego, pozostaje 101,768.424 złr. niepokrytych wydatków na budżet ministra wojny. Z sumy tej (w stosunku 70 : 30) przypada na Przedlitawię 71,237.897 złr. t. j. o 7,838.944 złr. więcej, aniżeli w roku poprzednim, w którym suma dotyczeca wynosiła tylko 63,398.953 złr. Z nadwyżki tegorocznej, wynoszącej 7 8/10 milionów, przypada 5 8/10 na nowe armaty. Uwzględniwszy wysokość tej sumy przyznać trzeba, że delegacya bez sporów i hałasów spełniła patryotyczne i chlubne zadanie.

Coraz więcej ustala się opinia, że zwrot, jaki nastąpił nad dolnym Dunajem, zwrot bezwzględnie pokojowy, który pozbawia ruch powstańczy wszelkiego groźnego znaczenia, należy uważać za wyłączne dzieło dyplomacyi europejskiej, zwłaszcza rossyjskiej i austryacko-węgierskiej, tudzież osobistej inicyatywy, śmiałej odwagi i energii ks. Milana. Hospodar serbski zajrzał Skup

czynie śmiało w oczy a znikły wszelkie strachy wojenne. Ślub jutrzejszy ks. Milana dowodzi, że władza serbska nie obawia się stronnictwa wojennego.

Kanclerz niemiecki ks. Bismarck nie towarzyszy Cesarzowi Wilhelmowi w podróży do Medyolanu z powodu słabości. Ponieważ w polityce słabość nigdy nie zwykła uchodzić za dostateczną exkuzę, więc dzienniki łamią sobie głowę, jakie ks. Bismarck ma powody być słabym? Jedni podają za pobudkę wysłanie papieskiego reprezentanta do Medyolanu dla powitania Cesarza Wilhelma, drudzy niezadowoleniu kanclerza niemieckiego z polityki kościelnej królestwa włoskiego i t. p. *Tagblatt* posunął się najdalej w swych przypuszczeniach, albowiem powiada, że rozgniewany ks. Bismarck w krótce rozpocznie „obrachunek z Włochami“, który nie wyjdzie na ich korzyść. Wszystkie te wywody świadczą najwymowniej, że ks. Bismarck byłby z pewnością pojechał do Medyolanu, gdyby słabość jego nie była stanęła na przeszkodzie podróży, choćby dla tego, aby zapobiedz kombinacyom politycznym.

Znany deputowany węgierski Maurycy Jokai, jeden z najznakomitszych powieściopisarzy tegoczesnych, umieścił w *Nowej Pressie* mały artykulik dowcipny, w którym nazwał dziennikarzy wiedeńskich „kolegami“. Za to „koleżeństwo“ chłoszcze p. Jokaia dziennik węgierski *Nemzeti Hirlap*, który nie życzy sobie podobnego koleżeństwa.

Delegacye.

Dnia 15. b. m. skończyły się *de facto* posiedzenia obu delegacyj. Ostatnia różnica, jaka istniała między obu delegacyami co do kosztów siedmiogrodzkich większych szpitalów, została wyrównaną w sposób pożądany. Jest to zasługą Szlavy'ego. Wynalazł on doskonałą formułkę, za pomocą której wyprowadził obie delegacye z kłopotliwego położenia i nie dopuścił do wspólnego głosowania. Oto na posiedzenia poufnem w d. 15. b. m. sformułował on uchwałę, według której odstępuje węgierska delegacya od swej uchwały dawniej powziętej, pod warunkiem, jeżeli państwowe ministerstwo wojny obowiązuje się w przyszłym roku przedłożyć wniosek o kredyt dodatkowy z należytem uzasadnieniem tego wniosku. W motywach tego wniosku odraczającego, zastrzega się jednak delegacya węgierska, jakoby jej żądanie nie było już obecnie należycie umotywowanem. Wniosek powyższy p. Szlavy'ego przyjęła delegacya węgierska na jawnem posiedzeniu 32 głosami Natychmiast wysłano nuncyuum do delegacyi austryackiej, która przyjęła je bez rozpraw. Tym sposobem wyrównano wszystkie różnice zachodzące między uchwałami obu delegacyi i obie delegacye przyjęły w ostatniem czytaniu wspólną ustawę skarbową. Według tej ustawy okazuje się, iż w porównaniu z przedłożeniami rządowemi wykreślono w budżetach ogółem 2,159.329 złr. Ponieważ jednak po krycie z dochodów cłowych zostało preliminowane przez obie delegacye o 2,251.000 złr. niżej, przeto są wymogi o 91,671 złr. wyższe niż były preliminowano przez rząd na początku sessyi delegacyj. Kwota pokryć się mająca przez kraje austryackie wynosi 71.237.897 złr. Z powodu nieobecności Najjaśniejszego Pana w Wiedniu, w dniu 15go b. m. nie mogło w tym dniu nastąpić formalne zamknięcie posiedzeń obu delegacyj. Nastąpić ono miało wczoraj na osobnem posiedzeniu, na którem miano także obie delegacye zawiadomić o Najwyższej sankcyi uchwał delegacyjnych.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Czytamy w *Neue Fr. Presse*: „Od dawna oczekiwana ustawa o trybunale administracyjnym, nie została dotychczas ogłoszoną i zdaje się być rzeczą pewną, że instytucya ta nie wejdzie w życie, jak to zamierzano, z d. 1. Stycznia 1876 Mimo to wspomniał p. minister skarbu, br. Pretis, w swojem *exposé* o kwocie 250.000 złr. przeznaczonej na trybunał administracyjny. Rząd ma więc widocznie zamiar, w ciągu r. 1876 powołać tę instytucyę do życia. Przeszkodą jest prawdopodobnie trudność w wyszukaniu odpowiednich osobistości na posady sędziów. Rząd powstrzyma się z ogłoszeniem tej ustawy aż do czasu, kiedy będzie w położeniu, równocześnie z publikacyą ustawy ogłosić także nominacye sędziów. Aż do tego czasu zostanie także wypracowany statut organizacyjny i wybraną będzie osobistość kompetentna do piastowania godności prezydenta.

— *Politische Correspondenz* zastanawia się nad stanowiskiem, jakie zajęły dzienniki niemieckie w obec znanych oświadczeń hr. Andrassego w obu delegacyach. Dziennik ten pisze: „Oświadczenia hr. Andrassego dane w obu delegacyach co do ogólnej politycznej sytuacyi, zrobiły, jak się zdaje, w Niemczech bardzo dobre wrażenie. Wszystkie dzienniki niemieckie rozmaitych odcieni nazywają politykę Austro-Węgier lojalną i wypowiadają jej kierownikowi zupełne swe uznanie. Dziennikarstwo niemieckie przyłącza się więc do zdania dziennikarstwa austryackiego i węgierskiego. Oświadczenie hr Andrassego w obu delegacyach tyczyły się przeważnie wypadków na Wschodzie. Pochwały dziennikarstwa niemieckiego mają więc w niniejszym wypadku o tyle większą wartość, że podczas przesilenia na Wschodzie zapewniały tak urzędowe, jakoteż i nieurzędowe pisma niemieckie, iż wskutek zajść w Turcyi interesa państwa niemieckiego nie są zagrożone. Pochwały dziennikarstwa niemieckiego mają jednak jeszcze inne, ważniejsze znaczenie. Jeżeli w państwie niemieckiem przyjęto z zadowoleniem politykę hr. Andrassego, to powody tego zadowolenia upatrywać należy w tem, iż w kwestyi wschodniej stykają się interesa austryackie z niemieckiemi. Zrozumiano to dobrze tak w Wiedniu i Peszcie, jakoteż w Berlinie, Hamburgu i Monachium, że polityka hr. Andrassego w kwestyi wschodniej jest jedynym środkiem utrzymania pokoju europejskiego.“

— Młodoczescy posłowie sejmowi zamierzają wnieść skargę o obrazę honoru przeciw ks. Jerzemu Lobkowitzowi za jego mowę mianą na posiedzeniu przedwyborczem w Raudnicy.

— Cywilne sądy w Pradze otrzymały rozporządzenie ministeryalne, mocą którego fundusze pupilarne mają być lokowane tylko w kasach oszczędności. Fundusze pupilarne lokowane w t. z. „Załozna'ch“ mają być natychmiast ztamtąd odebrane.

— W Insbruku odbył komitet klerykalnego klubu sejmowego posiedzenie, na którem zastanawiano się nad kwestyą nieobesłania Rady państwa.

— Ks. Strossmayer, biskup w Zagrzebiu, mianowany został wiceprezydentem międzynarodowego paryskiego komitetu dla wspierania zbiegów z Bośnii i ofiarował na ten cel 10.000 złr.

— Budżet kroacki na rok 1876 wykazuje następujące cyfry: Zwyczajne wymogi: 3,028.115 złr.; nadzwyczajne wymogi 134 790 złr. Pokrycie wynosi 3,175.231 złr Nadwyżka pokrycia wynosi 11 326 złr.

— W obecności Najj Pana i najdostojniejszego Następcy tronu, odbyło się d. 15 b. m. w Budapeszcie uroczyste otwarcie teatru ludowego. Pod przewodnictwem starszego burmistrza oczekiwała komisya teatralna przybycia Najdostojniejszych Gości w głównym portalu. Najj. Pan rozmawiał z br. Lipthay'em, Steigerem i innymi członkami komisyi. Starszy burmistrz przedstawił następnie Najj Panu dyrektora teatru p. Rakosi. Amfiteatr był przepełniony doborową publicznością, która zachwycała się wspaniałem dziełem. Przedstawienie teatralne przyjęto z wielkim zapałem. Najj. Pan widocznie zadowolony, opuścił teatr wraz z świtą o godzinie 9. wieczorem.

Niemcy. (*Z Bawaryi.*) W poprzednim numerze podaliśmy przebieg rozpraw nad adresem, w ciągu których posłowie stronnictwa liberalnego opuścili salę. Z obszernego sprawozdania, jakie dziś mamy przed sobą, dowiadujemy się, co było przyczyną tego *strike* stronnictwa. Poseł Schels ze stronnictwa patryotów odpierając zarzut, jakoby ton adresu był nieprzyzwoitym, nadmienił, że to stronnictwo liberalne wyraża się o królu bawarskim w takim tonie. Na przykład przytoczył rycinę berlińskiego pisma humorystycznego *Ulk*, w której król bawarski przedstawiony jest w postaci Lohengrina w pozie, której w przyzwoitem towarzystwie opisać nie można, którą mowca jednak dokładnie określił. Na to odezwały się z lewicy okrzyki: *pfuj! pfuj!* a gdy prezydent baron Ow oświadczył, że mowcy niezrozumiał, wyszła cała lewica z sali. Gdy minister Pfretschner przedłożył prezydentowi stenogram owego ustępu mowy Schelsa, wezwał prezydent mowcę do porządku, poczem liberalni wrócili do sali. Nastąpiło głosowanie nad adresem, którego rezultat jest znanym.

Nazajutrz, 15. b. m. żaden minister nie przyszedł na posiedzenie. Izba obradowała nad podatkami od psów i po długich rozprawach odesłała projekt do komissyi z 14, członków. Adres sejmu oddany został ochmistrzowi dworu, który wręczyć go ma królowi. Ten dnia 14. b. m. odjechał z Berg do Hohenschwangau na urodziny swej matki.

Wedle telegramu *A.A. Ztg.* wszyscy ministrowie podali się do dymisyi wskutek przyjęcia przez Izbę adresu Jörga.

— Książę Bismarck nie towarzyszy zatem cesarzowi w podróży do Włoch. Oto co pisze urzędowy *Reichsanzeiger*: Ks. Bismarck jeszcze z początkiem tego tygodnia spodziewał się na pewne, że będzie mógł towarzyszyć cesarzowi w jego podróży do Włoch. Stan zdrowia księcia nie był jednak takim, aby mógł bez zezwolenia lekarzy przystąpić do wykonania swego zamiaru. Gdy przywołany do Varzinu lekarz oświadczył się całkiem stanowczo przeciw tej podróży, musiał kanclerz ku wielkiemu ubolewaniu swemu zrzec się swojego planu. Na rozkaz najwyższy towarzyszyć będzie cesarzowi sekretarz stanu Bülow.“

Gazzetta del Popolo pisze: Bismarck usprawiedliwił się telegrafem u króla, że nie może towarzyszyć cesarzowi do Włoch, z powodu natarczywych napadów i bolów reumatycznych, i wyraził ubolewanie swoje z tego wypadku.

— Organ ambasady niemieckiej we Włoszech, *Italienische Nachrichten* donoszą, że papież za pośrednictwem osób wysoko postawionych zalecił cesarzowi niemieckiemu względność dla kościoła katolickiego w Prusach. Skutek wstawiennictwa tego był ten, że arcybiskupowi Ledóchowskiemu opuszczono rok więzienia. Papież kazał cesarzowi podziękować za ten akt łaski i za dane prócz tego przyrzeczenia. Prawdopodobnie spotka Ledóchowskiego dalsze jeszcze ułaskawienie. Doniesienie to musi być niedokładne, bo ks. Ledóchowskiemu kończy się dwuletnia kara więzienia w lutym r. 1876, zatem mogłyby mu w najlepszym razie być opuszczone tylko 4 miesiące więzienia nie rok.

— Właściciel katolickiego pisma *Wesphal. Merkur*, p. Böddinghaus został uwięzionym za to, że nie chciał wymienić autora dwóch inkryminowanych artykułów i odmówił zeznań o stosunkach personalu redakcyjnego.

Francya. Minister Buffet zapowiedział, jak wiadomo, w komisyi nieustającej że rząd zaraz po zebraniu się Zgromadzenia narodowego postawi wniosek przystąpienia do obrad nad ustawą wyborczą. Rzecz ta nie jest bez znaczenia. *Echo Universel* organ grupy Lavergne, do której należy także minister oświaty Wallon, doniósł niedawno, że zaraz na pierwszem posiedzeniu Zgromadzenia, a zatem 4. Listopada b. r. wszystkie trzy stronnictwa lewicy wniosą interpelacyę w przedmiocie spraw wewnętrznych i zażądają bezzwłocznej nad nią dyskusyi. Interpelacya ta wymierzoną jest głównie przeciw osobie p. Buffeta.

„Pierwsza bitwa, dodało *Echo*, stoczoną zostanie przy ułożeniu porządku dziennego.“ Dziennik ten mniemał że Buffet albo ustąpi życzeniom lewicy, albo też poda się do dymisyi. Plan ten jednak nie znalazł jak się zdaje poparcia u zwolenników lewicy w gabinecie, mianowicie zaś u p. Dufaura. Tenże miał swoim przyjaciołom politycznym oświadczyć, że zdaniem jego najgłówniejszem zadaniem sesyi jest uzupełnić konstytucyę z 25 Lutego i że przed załatwieniem ustawy wyborczej nie należy wywoływać kwestyi gabinetowej. Minister miał nawet dodać, że zdanie to, podzielają wszyscy jego koledzy w gabinecie, i że wszyscy zdecydowani są stanąć w obronie Buffeta, gdyby lewica przed uzupełnieniem konstytucyi chciała prowokować zmianę w gabinecie. Lecz właśnie przy obradach nad ustawą wyborczą może przyjść do przesilenia gabinetowego, wiadomo bowiem, że ministerstwo zrobiło kwestyę gabinetową z zasadniczej sprawy wyborów podług departamentów albo okręgów (*arrondissements*).

— *Journal officiel* ogłasza nominacyę trzech nowych prefektów i przeniesienie siedmiu prefektów na inne miejsca. Prefektem w Lugdunie mianowany Welche (dotychczasowy prefekt dep. Loire inférieure) na miejsce Ducrosa, który został dyrektorem spraw algierskich.

— Niektóre dzienniki paryskie donoszą o mianowaniu Sadyka paszy ministrem skarbu.

W Osseja (pod Ardes, departament wschodnich Pireneów) uwięziono generała karlistowskiego Gamundi i dwóch oficerów.

— *Moniteur* ogłasza sprawozdanie z zbioru wina, wedle którego zbiór ten przewyższył wszelkie nadzieje i oczekiwania właścicieli winnic nietylko we Francyi lecz i w Hiszpanii i Włoszech. Mimo robaka toczącego latorośle i mimo wylewu, który zniszczył najmniej 6 milionów hektolitrów, będzie sama Francya miała w roku bieżącym najmniej 75 milij. hektolitrów wina; dobroć jego nie wszędzie jednak będzie odpowiadała ilości. W Szampanii wino będzie wyborne. Winobraniu sprzyja czas nadzwyczaj piękny.

Hiszpania. Generał Trillo naczelny dowódzca wojsk królewskich w Guipuzcoi wydał niedawno proklamacyę, w której groził, że w odwet za bombardowanie San Sebastian, każe bombardować wsie, położone w okolicy tej twierdzy. Groźbę swą wykonał wkrótce, a dziś już wiele wiosek, które miały nieszczęście sąsiadować z San Sebastian, leży w ruinach.

— Dnia 11. b. m. przyjmował król Alfons na osobnem uroczystem posłuchaniu marszałka Serrano. Telegram *Agence Havas* mówi co następuje o tej audyencyi: „Ten mąż stanu zdaje się być zdecydowanym do objęcia przywództwa najliberalniejszej części monarchii konstytucyjnej. Wyborcy wielkie okazują zainteresowanie dla list wyborczych Stronnictwo konstytucyjne łączy się i zajmuje w obec rządu coraz przychylniejszą postawę.“

Turcya. Pisaliśmy już na tem miejscu, że do r. 1854 Turcya nie miała długu publicznego. Zaciągnąwszy jednakże jeden dług wikłała się a finanse jej popadały w stan chronicznego pogorszenia. W roku 1854 zaciągnęła Porta trzy miliony funtów szterlingów w Londynie u Denta, Palmera et Comp. po 6 prc. z kursem 80; 1855 roku 5 mil. funtów poręczonych przez Anglię i Francyę, w Paryżu u Rotszylda po 4 prc. z kursem 102⅝; 1858 r. 5 mil. ft., zabezpieczonych na cłach carogrodzkich, w Londynie u Denta, Palmera et Comp. po kursie 76 na 6 prc.; 1860 r. 101,860 sztuk obligacyi 500-frankowych po kursie 53¾ na 6 prc., zabezpieczonych na cłach i różnych dziesięcinach w Paryżu u Mires'a; 1862 roku 400,000 sztuk obligacyi 500-frankowych po 68 na 6 prc., zabezpieczonych na monopolu solnym i tytuniowym, oraz na stęplach u Deveaux et Comp. w Londynie; 1863 r. 300,000 sztuk obligacyi 500 frankowych po kursie 72 na 6 prc., zabezpieczonych na podatkach bezpośrednich, z banku Ottomańskiego w Londynie i Paryżu; również 1864 roku 100,000 sztuk obligacyi 500-frankowych po kursie 68 na 6 prc. u tejże samej firmy; 1865 r. 40 mil. medżidżi (tureckie funty), tak zwany „powszechny“ dług, u Erlangera et Comp. w Paryżu po kursie 50 na 5 prc. (11 medżidżi odpowiadają około 65 tal.) Z tą wszakże pożyczką, już dość wielką, nie zakończył się proceder długowy, gdyż w tym samym 1865 r. emitowano znów 300,000 obligacyi 500-frankowych po kursie 66 na 6 prc. w banku Ottomańskim w Paryżu i Londynie, które niby zostały zabezpieczone na procentach owiec rumelijskich, na kopalniach miedzi i podatkach syryjskich; 1868 wydano po kursie 83 6 prc. bilety skarbowe, które wszakże w ciągu następnych pięciu lat były ściągnięte; r. 1869 emitowano 1,111,111 sztuk obligacyi 500-frankowych po kursie 54 na 6 prc., które zabezpieczono na różnych dochodach. Tą razą pośredniczył jako bankier kantor eskontowy.

Nie minął rok jeszcze od tej pożyczki a już się czuć dała potrzeba pieniędzy, mianowicie na drogi żelazne, nastąpiła więc nowa pożyczka 1,980.000 sztuk biletów premiowych wartości nominalnej 400-frankowej, które zahipotekowano na kolejach, a które oprócz premii miały przynosić 3 proc; emisya nastąpiła po kursie 45. Roku 1871 wrócono do pierwszej firmy i zaciągnięto u Denta i Palmera w Londynie 5,700.000 funt. szt. po 68 na 6 proc., które zabezpieczono na haraczu egipskim; 1872 r. zrobiono jeszcze więcej i zaciągnięto 11,126.200 funt. szt. w austryacko-ottomańskim banku carogrodzkim po kursie 98 i pół na 9 prc. Specyalnego zabezpieczenia nie dano. W następnym roku wzięto znów 27,777.780 funt. szt. w nowym ottomańskim banku carogrodzkim. Emitowano tę pożyczkę po 58 i pół na 6 proc. W ciągu więc 21 lat zawarto piętnaście pożyczek i dnia 1. Stycznia 1874 r. skonsolidowany państwowy dług turecki wynosił okrągłą cyfrę cztery miliardy, bieżący dług przenosił sumę 300 milionów franków. W skutek najwyższego rozporządzenia z 20. Września 1874 r. minister skarbu został upoważniony do zaciągnięcia 1000 milionów franków w celu spłacenia bieżących długów. Część tego miliardu emitowano po 42 pięć trzecich za sto. Turecki dług państwowy wynosi więc teraz więcej niż pięć miliardów, a w parlamencie angielskim twierdzono na podstawie cyfr, że gdy Turcya wypłaci odsetki i raty umorzenia, pozostaje jej tylko około 100 milionów franków na wszystkie wydatki państwowe na rok.

W skutek najnowszego dekretu odsetki ottomańskiego długu państwowego na najbliższe pięć lat mają być zredukowane do połowy, z 6 na 3, z 5 na 2½%. Za tymczasowo odpadającą połowę odsetek otrzy-

mają wierzyciele obligacye, które po pięciu latach mają być wykupione Wnosząc z telegrafowanej treści onego dekretu, wydane na budowę kolei tureckich losy nie będą dotknięte powyższą redukcyą, mimo, iż te losy są bez zaprzeczenia ottomańskiemi papierami państwowemi.

— *Presse* donosi z Dubrownika, że wojsko tureckie wymordowało starszyznę w wioskach, które się poddały w Popowem Polu i zburzyło domy. W skutek tych podstępnych okrucieństw wszyscy mieszkańcy Popowego Pola schronili się na ziemię austryacką i od 14. b. m. Dubrownik i okolica jego zalane są wychodźcami. Do Metkowic i Wergoraczu wysłano posiłki wojskowe.

Polit. Corresp. donosi z Dubrownika: Powstańcy pod dowództwem Ljubobraticza i Peko Pawłowicza, skoncentrowani w okręgu Zubczańskim, mają zamiar uderzyć na fort Grab. Czynią oni wszelkie przygotowania, aby w obronnych a dla wojsk prawie nieprzystępnych pozycyach mogli przezimować. Sześć tureckich batalionów wysłano z Mostaru do Bośnii, gdzie powstanie dotychczas nie jest stłumionem.“

— Jeden z korespondentów *Bohemii* który niedawno podróżował po Czarnogórze pisze między innemi: „Kilka razy miałem sposobność rozmawiania z tureckimi nizamami, którzy, jak się zdaje, chętnie dali się wziąść do niewoli albo uciekli z pola walki i w Czarnogórze wygodne życie prowadzą. Wszyscy skarżyli się na złe zaopatrywanie armii tureckiej. Jeden z podoficerów mówił mi: Gdyby między powstańcami większa panowała jedność i porządek, mogliby byli z początku z łatwością wziąść górę nad nami. Biją się oni bardzo dobrze ale my nie chcemy, aby mówiono, że jesteśmy mniej dzielnymi od nich i bronimy się dobrze. Gdybyśmy jednak byli ujrzeli chorągiew austryacką albo czarnogórską, bylibyśmy zaraz broń złożyli. Wszyscy ci ludzie nie mówią ani słowa po turecku. W Czarnogórze używają ich do robót polnych i płacą po dwa piastry dziennie.“

— Dobrą illustracyą pojęć tureckich o reformach podaje *Polit. Corresp* w liście ze Stambułu. Turecki minister sprawiedliwości przedstawiał najwyzszemu kapłanowi zwanemu Szeik-ul-Islam, że w obec groźnego położenia obecnego należałoby zejść ze stanowiska koranu i zreformować sądownictwo w odpowiedni sposób. W skutek tego zdobył się Szeik-ul-Islam na żądany projekt reformy i przedłożył go Porcie. Rada ministrów przystąpiła z nabożeństwem do zbadania wcale okazałego referatu lecz cóż się pokazało? Jedyną reformą, jaką Szeik zaproponował była ta, aby zniesiono zasadę usuwalności sędziów i natomiast mianowano sędziów dożywotnich. W usuwalności sędziów upatrywał przeto sławetny Szeik źródło wszelkich nadużyć!

Serbia. (*Program nowego gabinetu*). Prezydent nowego gabinetu, Kaljewicz, przedstawiając skupczynie nowych ministrów, powiedział taką mowę programową:

„Bracia! Wszystkim nam wiadome są okoliczności, w jakich się znajdujemy. Położenie jest tak trudne, że nawet siły, znacznie większe od naszych, nie pozwalałyby nam zbytecznie ufać sobie. Lecz świętość obowiązku patryotycznego potęguje w takich chwilach energię woli i dodaje siły, którą jedność powszechnej woli i uczucia ludu ogrzewa i podnosi.

Bronić w takich chwilach honoru i godności Serbii, naszej drogiej ojczyzny, która jest nadzieją dla cierpiących braci, popierać interesa serbskie i starać się o przyszłość ludu — jest obowiązkiem nas wszystkich. Jest to świętym obowiązkiem także rządu książęcego. Dlatego, nie przeceniając sił naszych, odważyliśmy się usłuchać wezwania księcia, przyczem z jednej strony opieraliśmy się na cennem zaufaniu księcia, z drugiej zaś liczyliśmy na patryotyczne poparcie wasze. Ciężar, jaki wzięliśmy na siebie, jest wielkim, jeżeli jednak, wy zacni reprezentanci pomożecie nam w dźwiganiu tego ciężaru a to z taką stanowczością, z jaką my go wzięliśmy na siebie, wtedy możemy wspólnie mieć nadzieję, że będziemy mogli powiedzieć księciu: „Położyłeś w nas twe zaufanie i nie zawiodłeś się! Serbia otrzymała od nas to, co w tych czasach dać jej byliśmy w stanie. Jako Serbowie i prawdziwi patryoci postępujemy ze sobą po bratersku. Pracujmy wspólnemi siłami dla dobra i pomyślności narodu serbskiego i jego księcia Milana. Wtedy z pomocą Bożą, wszystko jeszcze na dobre wyjść może. Niech żyje książę! Niech żyje skupczyna!“

Skupczyna powtórzyła ten okrzyk.

— W Belgradzie spodziewają się, że skupczyna iść będzie ręka w rękę z rządem. Prezydent Kaljewicz zapowiedział reformy na wszystkich polach życia państwowego, dalej uzupełnienie organizacyi armii obrony krajowej, ubezpieczenie wolności osobistej, wolności prasy, stowarzyszeń i zgromadzeń i inne swobody, które w Europie oddawna już wprowadzone zostały. Kaljewicz dodał: „Nie trzeba myśleć tylko o sobie samych, lecz pracować także dla potomności.“ Skupczyna przyjęła te słowa bardzo przychylnie.

KRONIKA.

— **Mianowania w c. k. armii.** Major Władysław Rozwadowski, nadliczbowy przy dyrekcyi inżynieryi wojsk w Krakowie przeniesiony na etat sztabu inżynieryi i przydzielony do komendy 18. dywizyi pieszej w Zadarze. Kapitan I. klasy, Józef Stupka, nadliczbowy przy pułku piechoty nr. 80. zanotowany został na posadę majora przy tym pułku.

(λ) **W sprawie nowych budowli.** Wiadomo, że z końcem 1876 roku kończy się trzyletni peryod, w którym dla nowych budynków, dobudowań i przebudowań przyznane były pewne ułatwienia podatkowe. Z uwagi na tę okoliczność wezwało Wys Prezydyum Namiestnictwa Magistrat lwowski, do dania opinii, czy w interesie ludności i dobra miasta Lwowa nie byłoby pożądanem prosić o przedłużenie tego dobrodziejstwa na dalsze trzy lata? Prezydyum magistratu zasięgnąwszy rady urzędu budowniczego i zbadawszy rzecz wszechstronnie. oświadczyło stanowczo, że w interesie wzrostu i podniesienia się stolicy galicyjskiej byłoby bardzo pożądanem, ażeby ułatwienia podatkowe przyznane budynkom murowanym w latach 1874, 1875 i 1876 przedłużone zostały aż do roku 1879. Życzenie to jest poparte licznemi argumentami. Do r. 1869 panowała we Lwowie, zupełna niechęć do budowania. Tymczasem wzrastała z każdym rokiem liczba mieszkańców; a dzisiaj wynosi już 100.000. Pomiędzy liczbą mieszkańców a liczbą pomieszkań, zachodzi we dług wyjaśnień statystycznych dotkliwa dysproporcya. Do r. 1873 ruch budowniczy we Lwowie mało był ożywiony, a wzmógł się dopiero w r. 1874. Uratowano z ostatnich klęsk giełdowych i finansowych kapitały, starano się realniej ulokować i rozpoczęto budować na wielkie rozmiary. Nagły ten zapał wywołał ogromne podrożenie materyałów i robotników tak, że ceny doszły do niebyłej u nas wysokości. Skutkiem tego obywatele, rozporządzający mniejszemi kapitałami, nie mogli wytrzymać konkurencyi i muszą wyczekiwać chwili, w której umniejszy się ruch budowniczy i spadną ceny materyałów. Nim to nastąpi minie czas korzystny pod innym względem, tj. skończy się peryod, w którym były przyznane ułatwienia podatkowe. Co więcej, w trzechletnim peryodzie, o którym mowa, jednym z najsilniejszych konkurentów był sam rząd, rozpoczął bowiem w r. 1874 budowę olbrzymiego gmachu na pomieszczenie akademii technicznej. Budowa ta zatrudniała i zatrudnia setki robotników i wyczerpuje wszelkie niemal zapasy materyałów. Drugim bardzo silnym konkurentem na niekorzyść osób prywatnych jest sama gmina, buduje bowiem gmach na pomieszczenie gimnazyum polskiego, szkoły realnej, dom na pomieszczenie dyrektorów powyższych zakładów, kilka szkół ludowych itd. Wobec tak silnej konkurencyi a przy dotkliwym braku robotników i materyałów, musieli prywatni kapitaliści zaniechać zamiaru budowania nowych domów i w skutek tego nie rozwinął się u nas ruch budowniczy w tym stopniu, jak tego wymagają nasze stosunki. Takiej treści jest odezwa Magistratu do Prezydyum Namiestnictwa. Z naszej strony dodajemy jeszcze uwagę, że w roku przyszłym rozpocznie się prawdopodobnie budowa gmachu sejmowego. Przybędzie więc nowa konkurencya. Nie należy zapominać, że budowa gmachu na Kulparkowie zatrudnia również bardzo wiele sił roboczych.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Przedwczoraj rano spadł z drugiego piętra nowo wybudowanej kamienicy ks. Sapiehy, przy ulicy Ossolińskich, Michał Kołodko, wyrobnik, liczący lat 18. Nieszczęśliwy potłukł się tak strasznie, iż nie ma nadziei zachowania go przy życiu.

* **Spadnięcie z piętra.** Rozalia Narolówna, 14-letnia dziewczyna w obowiązku u kupca p. Dreikursa, stojąc przedwczoraj po południu na ganku w kamienicy pod l. 24, przy ulicy Krakowskiej, przechyliła się przez poręcz tak nieostrożnie, iż straciwszy równowagę, spadła na ziemię i głowę sobie znacznie zraniła. Chorą odwieziono do szpitalu

* **Farina!** Straż policyjna aresztowała wczoraj na placu Krakowskim preclarzy Weinera, Süssmana i Goldsteina z powodu, że żołnierzy i innych przechodniów zachęcali do gry hazardownej tak zwanej *fariny*. Skonfiskowano im zarazem woreczki z numerami i karty, tudzież *farinę*.

* **Znaleziono** przed kilkoma dniami na wałach Hetmańskich, bursztynową cygarniczkę z futeralikiem. Właściciel może się zgłosić po nią do c. k. policyi.

= **Pewne pisemko lwowskie** wynalazło dowcipny sposób zaopatrywania się w »oryginalne« artykuły. Podaje n. p. w jednym z swych ostatnich numerów recenzyę z przedstawienia *Halki* i po kilku słowach wstępu przedrukowuje artykulik o znikomości sławy aktorskiej, umieszczonej jeszcze w Lipcu w nrze 172. *Gazety Lwowskiej* z powodu życiorysu Bendy. *Gazeta Lwowska* liczy 65 roczników — nie wątpimy więc, że pismu temu na długo nie zabraknie »oryginalnego« materyału.

= **O zamordowaniu żandarma** Jana Wysockiego przez włościanina ze Stawek w Skałackiem donieśliśmy już po krótce, a obecnie odbieramy bliższe szczegóły o tym wypadku. Morderca, Jan Garncarz, człowiek nadzwyczaj burzliwego i awanturniczego usposobienia skazany został przez sąd powiatowy Grzymałowski na 20dniowy areszt i nie chciał stawić się do odbycia kary. Nikt z włościan nie odważył się przytrzymać Garncarza, bano się bowiem jego gwałtownego charakteru. Uzbrojony w broń palną Garncarz szydził przez cały rok z wyroku sądowego i usiłowań władzy, a wieśniakom groził, że każdego kto się doń zbliży, trupem powali. Dwom żandarmom udało się nareszcie wytropić d. 20. Lipca Garncarza, który nocował w szopie swego brata w Stawkach. W assystencyi wójta i wartowników udali się żandarmi o północy do szopy i przystawili drabinę, aby się dostać na strych, gdzie zbieg się ukrywał. Garncarz zrzucił drabinę — a żandarm Wysocki postanowił wtargnąć drzwiami i koniecznie aresztować zuchwalca. Ledwie otworzył drzwi żandarm, gdy Garncarz dał ognia z pistoletu i ugodził go śmiertelnie. Strzał i powalenie się Wysockiego wywołały chwilowe zamięszanie w gronie reszty osób, przytomnych tej scenie, i zanim drugi żandarm zdołał rzucić się na zabójcę, ten już zniknął wśród ciemności nocnej i skrył się w sąsiednie lasy. Przez trzy miesiące ukrywał się morderca, aż wreszcie dnia 14. b. m. schwytała go żandarmerya w Kokoszyńcach, zkąd go odstawiono do sądu w Tarnopolu.

— **O lepsze** puścili się dwaj członkowie paryskiego klubu welocypedystów dnia 12. b. m. z Paryża do Wiednia na welocypedzie. Ogromnę tę podróż odbyć mają w ciągu 10 dni. Anglik zaś pewien w łodzi odbył w ciągu 22. dni podróż Dunajem wynoszącą 196 mil, z Regensburga do Turn-Severin. U samego kresu podróży omal że nie rozbił się na mieliźnie.

— **W domu poprawy** w Gradysce przed kilkoma dniami zdarzył się przerażający wypadek. Jeden z więźniów, który przed niejakiem czasem usiłował uciec, lecz zeskakując z muru złamał nogę i został schwytany, gdy inspektor odbywał zwyczajny przegląd cel, wydając się za chorego, niechciał wstać z łóżka. Inspektor tedy zbliżył się do niego, zaczem zbrodniarz skoczył na równe nogi i dwoma sztyletami, które ukryte miał pod kołdrą, pchnął nieszczęśliwego w piersi i plecy tak, że padł bez życia na ziemię. Z dwóch dozorców, którzy przybiegli na tę okropną scenę, morderca jednego skaleczył, przez drugiego jednak przyparty został polanem do muru i nie widząc sposobu ucieczki zadał sobie kilka pchnięć obydwoma sztyletami w pierś i po chwili padł martwy. Morderca był rodem Tyrolczyk i odsiadywał w Gradysce dożywotnie więzienie.

— **Urodzaje.** W Nikolsburgu i okolicy zeszłego tygodnia zaczęto winobranie, które wydało plon tak świetny, że wiadro świeżo rozmiażdżonych winogron sprzedawano po 1 złr. wiadro moszczu owocowego po 2 do 3 złr. Natomiast naczynie wiadrowe kosztuje 3 złr. Półbeczkę śliwek, zawierającą kwart 50, dostać można za 35 ct. Podobny urodzaj okazał się i w innych okolicach, mianowicie w Poisdorf. Wielu gospodarzy w obec niskich cen owoców nie uważają nawet za rzecz opłacającą się zbierania tychże. W Ołumuńcu sprzedają po 90 do 100 śliwek za centa,

— **Na nowej wszechnicy Czerniowieckiej** podług *Deutsche Zt.* zapisało się po dzień 14. Października na wydziale prawnym słuchaczy 63, a w tej liczbie 26 żydów, 15 obrządku rzymsko kat. (9 Polaków) 9 gr. kat. 1 ormianin, 10 gr. wsch. i 1 ewangielik. Na pierwszy rok zapisało się słuchaczy 31 zwyczajnych i 3 nadzwyczajnych, na drugi 12, na trzeci 11, a na czwarty 6 zwyczajnych. W liczbie słuchaczy trzech ostatnich lat, 10 przyszło z wszechnicy lwowskiej, 17 z wiedeńskiej, 1 z Pragi a 1 z Insbruku. Zapisy zresztą nie są dotąd jeszcze zamknięte, można tedy przypuścić, że liczba jurystów wraz z tymi słuchaczami, którzy słuchają luźnych kolegiów, wzrośnie do 80. Wydział filozoficzny nowej wszechnicy liczył d. 14. b. m. słuchaczy około 20, teologiczny 30. Ogół więc słuchaczy w pierwszym roku wynosić może około 140.

— **Śnieg** d. 13. b. m. pokrywał wzgórza górnej Austryi, oraz dolinę Anizy aż pod Steyr.

— **W sprawie podrabiania kuponów** węgierskiej drogi żelaznej Wschodniej, odbyła się d. 13. b. m. rozprawa w królewskim trybunale w Peszcie jako w sądzie drugiej instancyi. Po dłuższej naradzie sąd zatwierdził wyroki pierwszej instancyi co do obżałowanych Pope i Maurycego Deutscha, zaś co do obżałowanego Adolfa Deutscha którego wiedeński sąd przysięgłych uznał niewinnym, a peszteński sąd kryminalny skazał na rok więzienia zniósł wyrok pierwszej instancyi.

Wielki pożar zniszczył do szczętu dnia 7. b. m. w Londynie wspaniały pałac bankiera Henryka Hankey niedawno wybudowany ogromnym kosztem i zaliczany w Londynie do najpiękniejszych. Zgorzało także całe urządzenie pałacu a między innemi umieszczone w sali koncertowej organy wartości około 50.000 złr.

— **Król wysp Sandwichskich** od półtora roku dopiero panujący Kalakaua I., jak donoszą dzienniki amerykańskie ciężką złożony jest chorobą. Na wodach Sandwichskich ukazał się niedawno rój ryb szkarłatnych, co dla ciemnych krajowców jest wróżbą śmierci w rodzinie królewskiej. Przed zgonem poprzednika Kalakauy także widziano takie ryby.

— **Las podziemny** odkryto pod łożyskiem Tamizy nieopodal miejscowości Chewy Garden Pier w pobliżu Londynu. Odkrycie to budzi najwyższe zajęcie archeologów angielskich. Las ten przedwiekowy składał się z dębów, olch i wierzb, które aż dotąd zachowały swe własności wegetabiliczne. Z rozmaitych oznak wnosić można, że las ten należy do epoki jelenia w południowej Anglii,

— **Zuchwałą kradzież** popełniono we Wtorek w kościele Łazarzystów w Wiedniu. Niewyśledzeni dotąd złoczyńcy w całem tego słowa znaczeniu splądrowali tę świątynię. Co tylko z kosztowniejszych przyborów kościelnych, jak kielichy, ornaty, cyboryum i t. p. wpadło im w ręce, zabrali świętokradzcy.

— **Śnieg** padał ostatniego Czwartku w Warszawie. Na Kaukazie w okolicy Duszewy, spadł jeszcze dnia 27. Września na parę stóp.

— **W sprawie nieszczęśliwego wypadku**, który się zdarzył na polowaniu w Grzybowicach, zapisujemy, że wytoczone zostało śledztwo sądowe i dopiero jego wynik stanowczo stwierdzić może, czyj strzał ugodził chłopaka, który został zabity. Dotychczas odbywały się tylko przypuszczenia o powodach tego opłakanego wypadku, który w tak smutny sposób zakłócił zabawę myśliwską.

— **Pogrzeb cesarski w Chinach.** Zwłoki zmarłej zeszłej zimy pary cesarskiej w Chinach dotąd jeszcze stanowczo nie zostały pochowane, raz ponieważ dworska etykieta w Pekinie zazwyczaj na długi czas odracza ceremonie podobne, a powtóre pozostawić musiano przecie czas nadwornemu astrologowi do wynalezienia z uwzględnieniem konstellacyi planet dnia odpowiedniego na pogrzeb cesarski. Ten ostatni więc niedawno dopiero objawił wolę niebios: wywróżył, że pogrzeb powinien się odbyć dnia 18. dziewiątego miesiąca podług chińskiej rachuby czasu (16. Października podług europejskiej), a pekiński dziennik urzędowy z d. 22. ogłosił dekret wielkiej rady stanu, zarządzający, iż nim jeszcze zwłoki obojga zmarłych cesarstwa złożone zostaną w przeznaczonym na ten cel grobowcu, tablice poświęcone pamięci zmarłych wystawione będą w «świątyni przodków monarszych» (F'ai Miao), «w razie bowiem — są słowa w mowie będącego dekretu — gdyby ceremionię tę odroczono aż do czasu pogrzebu, duszy nieboszczyków cesarza i cesarzowej nie znalazłyby na tamtym świecie spokoju, a zarazem byłoby to rażącem naruszeniem czci należnej pamięci zgasłych majestatów.»

Notatki literacko-artystyczne.

Δ **Teatr.** Sobotni drugi debiut pana Aleksandrowicza w roli Renata w *Balu maskowym* utwierdził nas zupełnie w zdaniu, jakie powzięliśmy o tym śpiewaku po pierwszem jego wystąpieniu. Przy głosie silnym i świeżym, choć przygłuszonym nieco i wcale poprawnej metodzie brak p. A. zupełnie rutyny scenicznej a akcya jego równa się zeru Od artysty opery nie wymaga się wprawdzie wykończonej gry dramatycznej, śpiewających Dawisonów albo Lewińskich dzieje opery nie znają, to też krytyka i publiszność bywa wyrozumiałą na braki gry, którą uważa za rzecz podrzędną w operze. Ale przecież jak we wszystkiem tak i tu pobłażliwość ma pewne granice; oznacza je smak artystyczny, który nie znosi dysharmonii. Otóż gra p. Aleks. w wielce dramatycznej roli Renata nietylko nie zdołałaby wytrzymać najpobłażliwszej nawet krytyki, ale fatalnie naruszyła ową konieczną hermonię. Pan A. nie posiada rudymentów gry dramatycznej, mimiki i ruchów W owej scenie 3. aktu, która jest punktem kulminacyjnym całej opery, czynił p. A. widoczne usiłowania gry, ale były one tak niefortunne, że prawie lepiej byłoby, gdyby p. A. nie grał wcale. Uwagami temi, może zanadto surowemi, nie chcielibyśmy zrażać początkującego śpiewaka, który tyle posiada warunków na dobrego artystę; pragnęlibyśmy tylko zniewolić go do sumiennych studyów i pracy, która jedynie może uzupełnić wytknięte braki

Braki te wynagrodziła nam sowicie pani Juniewiczowa, której Amelia jest zdaniem naszem najlepszą produkcyą, lepszą nawet, ośmielamy się to twierdzić, od *Halki* tej artystki. Pani J. umie wlać w tę rolę tyle uczucia i naturalnego wdzięku, tyle prawdy i prostoty, że każdy nawet uprzedzony krytyk musi oddać jej

zupełną sprawiedliwość. To też dawno już nie słyszała sala teatralna takiej salwy oklasków, jak po akcie 3. w Sobotę, a wieniec laurowy, który padł u stóp artystki, był zasłużoną nagrodą jej spiewu.

Pan Zakrzewski w roli hr. Ryszarda dzielił tryumfy primadonny. Jestto jedna z najlepszych jego partyi. Całość przedstawienia poszła gładko i z precyzyą.

Wczoraj w literalnie przepełnionej sali dawano po raz wtóry sensacyjny dramat francuski pod tyt. *Dwie sieroty*. Utwór ten nie ma wprawdzie wyższej wartości artystycznej, lecz napisany jest z talentem a szlachetną tendencyą i mnóstwem dobrze obmyślanych efektów, zdolen jest zająć i ująć widza. Jako sztuka niedzielna bardzo dobrym jest nabytkiem repertoaru. Z osób działających zasługuje na zaszczytną wzmiankę przedewszystkiem p. Zimaier która rolę biednej ciemnej Ludwiki gra z rozrzewniającą prawdą i wdziękiem. Oprócz niej znakomicie wywiązują się ze swej roli p. Kwieciński, pna Deryng i pani Aszperger.

✕ **Miłośnik sztuki** W Wiedniu zmarł temi dniami radca budowniczy Antoni Oelzelt, który z własnych zasobów zgromadził znakomitą galeryę obrazów, pełną pierwszorzędnych arcydzieł. Z głównych obrazów współczesnych mistrzów posiadał Oelzelt obok utworów Knausa, Lessinga, Williamsa, Defreggera i t. p. także jeden obraz Jana Matejki a mianowicie *Sędziwoja*. Synowie zmarłego szanując szlachetne zamiłowanie ojca. zachowają galeryę i nadal w całości.

✕ **Dr. Izydor Szaraniewicz** wydał we Lwowie ciekawą i ważną pracę naukową p. t. *Rzut oka na beneficya kościoła ruskiego za czasów Rzeczypospolitej polskiej*. Jest to rzecz napisana z głęboką erudycyą, z szeroką znajomością źródeł, z których wiele dopiero autor pierwszy odkrył i zużytkował, a w końcu, co za wielką zaletę poczytujemy całej tej uczonej publikacyi: z spokojem przedmiotowym i bezstronnością, bez owej goryczy i namiętności, z jaką przywykli traktować ruscy historycy i dziennikarze tę kwestyę historyczno - społeczną. Dr. Szaraniewicz, jak wiadomo gorliwy Rusin, autor wielu dzieł pisanych w ruskim języku, w najnowszej tej swojej, po polsku wydanej broszurze uchyla wiele potwarzy i złośliwych zarzutów, miotanych z pewnej strony bez wszelkich historycznych podstaw. Owa baśń o Zelmanie, z którego na podstawie kilku piosnek ludowych zrobiono dzierżawcę cerkwi ruskich, co zresztą dawno już dowodnie zbitem zostało — daje p. Szaraniewiczowi temat do kilku ekskursów w adnotacyach. Kto chce poznać prawdę historyczną o żydzie Zelmanie, uwiecznionym w znanej piosnce ludowej: »Jedzie Zelman, jedzie« — lub w owej drugiej:

Nudyt ludej Zelman
Bije ludej Zelman —
Ne panuje Zelman
Na pohybel Zelman...

ten niech odczyta długie przypiski w najnowszej pracy dr. Szaraniewicza na stronicach 55 do 62, gdzie szanowny autor podaje urzędowe dokumenta w sprawie tej nadzwyczaj ciekawej postaci. Dotąd o Zelmanie posiadamy tylko porozrzucane zapiski, z których niepodobna powziąć dokładnego wyobrażenia o tej niesłychanie dziwnej, awanturniczej postaci. Ten zuchwały, niepospolity w swoim rodzaju żyd drohobycki, który zaledwie przed stu laty umarł, a stał się już bajeczną, legendarną postacią, nadawałby się wybornie za przedmiot do monografji obyczajowej z drugiej połowy XVIII. wieku. Dziwić się należy, że nikt się dotąd nie pokusił o wyzyskanie tak charakterystycznego tematu. Może dokumentarne szczegóły, które zgromadził p. Szaraniewicz, zachęcą kogo do dalszych badań i do napisania żywota drohobyckiego gwałtownika. Praca p. Szaraniewicza jest tylko wstępem do dalszych rozpraw o beneficyach ruskiego kościoła, do której to kwestyi bardzo ważne i dość obfite źródła wynalazł autor w archiwach lwowskiej prokuratoryi skarbowej.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Dwaj dzierżawcy.*)

(Ciąg dalszy.)

Od Czwartku do Soboty odczytywał trybunał wszystkie akta i dokumenta należące do tej sprawy. Wiele czasu zajęło czytanie aktów cywilnych w sprawie Rosenthala, Schumana, Moszyńskiego itd. Akta te miały tylko posłużyć do scharakteryzowania Rusieckiego. Odczytaniem korespondencyj między Nizinieckim a Rusieckim tudzież świadectw moralności i kontestacyj archiwalnych, zakończył trybunał w Sobotę w południe postępowanie dowodowe

Dzisiaj z rana przedłożył trybunał pytania pp. sędziom przysięgłym. Nad temi pytaniami wszczęły się rozprawy między prokuratorem a obrońcami, poczem zabrał głos dr. Leżański w celu wygłoszenia ostatecznych wywodów,

Posiedzenie trwać będzie tylko do godziny 3. po południu; od godziny 3. toczyć się będzie inna rozprawa, a mianowicie Anny Kubskiej oskarżonej o zbrodnię usiłowanego morderstwa; do tej rozprawy zostali w Sobotę rano wylosowani inni pp. sędziowie przysięgli. Rozprawa Rusieckiego i Nizinieckiego potrwa prawdopodobnie jeszcze kilka dni, albowiem jutro i pojutrze, równie jak w dniach następnych mają się toczyć inne rozprawy, tak że codziennie tylko godziny poranne będą jej mogły być poświęcone.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Uwagi o urządzeniu wystaw rolniczo-przemysłowych.

III.

Maszyny i narzędzia rolnicze.

Wystawy maszyn i narzędzi rolniczych zapoznają z postępami produkcyi na tem polu, i pozwalają porównać techniczne zalety maszyn i narzędzi rozmaitych kategoryi i systemów, mogą one zatem dać pouczające wskazówki tak producentom maszyn i narzędzi jak i rolnikom potrzebującym takowych. Wystawiający fabrykanci mają nadto inny a dla nich główny cel, t. j. zjednać rozgłos firmie swojej i rozszerzyć swój odbyt, ku czemu nie szczędzą kosztów nieraz bardzo znacznych i obsyłają licznie nawet podrzędne wystawy. Jeżeli jednak chęć zyskania rozgłosu i rozszerzenia odbytu przez wystawę uznać trzeba za zupełnie usprawiedliwioną tak samo u tych jak u innych wystawców, to z drugiej strony wypada przestrzegać, aby przez to nie doznawały uszczerbku inne cele wystawy aby wystawa nie stała się jedynie miejscem sprzedaży maszyn. W tym celu uważamy za stosowne, ażeby nie przyjmowano na wystawę od jednego i tego samego wystawcy większej liczby identycznych egzemplarzy. Jak doświadczenie okazuje, opłata od miejsca zajmowanego przez wystawione przedmioty nie wystarcza w tej mierze. Również wartoby zastanowić się nad tem, czyli pouczająca strona wystawy maszyn nie dałaby się spotęgować przez stosowne ugrupowanie wystawionych przedmiotów, tak, żeby porównanie maszyn służących do tego samego celu było ułatwionem dla zwiedzających.

Co do nagród dla tego działu wystawy, mniemamy, że przyznawane być winny za dwojakie zasługi: albo za nowe pomysły czy to w całej konstrukcyi czy też w istotnych jej częściach, albo za dokładne i staranne wykonanie obcych pomysłów. Obie te kategorye nagród należałoby oddzielnie traktować. W każdym zaś razie nagrody tak jednej jak i drugiej kategoryi należą się tylko rzeczywistym producentom (przedsiębiorcom) w danym razie także zasłużonym ich pomocnikom (dyrektorom fabryk, werkmajstrom) nigdy zaś komisantom lub właścicielom składów maszyn. Bardzo ważną częścią wystawy maszyn i narzędzi rolniczych są próby przedsiębrane z niemi na wystawie. Jednakże nie trzeba zapominać, że dla wielu maszyn próba na wystawie jest i za krótką i nie dość wielostronną, ażeby można na jej podstawie wydawać sądy stanowcze. Tem większej przeto wagi jest wybór sędziów, którzyby mieli zasób licznych doświadczeń w użyciu maszyn rozmaitych systemów, i mogli z nich czerpać częściowo podstawę do sądów swoich a zarazem potrafili zoryentować się z łatwością w odmianach, jakie napotykają.

(L) **Jassy** 16. października. (*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej*). Ceny zbożowe na tutejszym targu były następujące: Pszenica (340 365 kilog.) 64—78 franków; żyto (310—325 kg.) 35—38 franków; jęczmień (260—300 kg.) 30—32 fr., owies (210 do 225 kg) 28 do 30 fr., kukurudza (350 uo 370 kg.) 36 do 41 franków; rzepak (300—322 kg.) 70 do 75 fr. Ceny rozumią się *loco* na dworcach wzdłuż linii kolejowej Jassy-Roman-Botuszany. Stan powietrza ponury, zimno i deszcz. Ruch w handlu zbożowym bardzo słaby, dowozy przeznaczone dla północnych Niemiec prawie zupełnie wstrzymane, z powodu, że niepodobna przy obecnych taryfach specyalnych wywozić zboże w tę stronę, a taryfy assekuracyjne istniejące przy transportach do miast portowych północnoniemieckich zawierają w sobie warunki trudne do wykonania. Niemniej słabe są dowozy do Gałaczu i Braiły. W ostatnich dniach z powodu świąt żydowskich najzupełniejsza stagnacya. — Z powodu rozszerzania mostów na dwudziestukilometrowej przestrzeni z Jass do Ungheni zatrzymano ruch na 50 dni, t. j. aż do 1. grudnia starego stylu. Kolej ta wybudowaną została na sposób rossyjski z szerokiemi szynami; zaniechano jednak zbudować odpowiednie tej szerokości mosty, tak, że poręcze mostu zbyt blisko szyn były umieszczone, co bywało powodem niebezpiecznych wypadków. Budowa mostu nad Prutem pod Ungheni, prowadzona wspólnie przez rząd rumuński i rossyjski, postąpiła tak dalece, że do 1. grudnia będzie skończoną. Jest więc wszelka nadzieja, że w pierwszych dniach grudnia zostanie otwartą linia Ungheni Kornesti, a tym sposobem osiągniętą będzie bezpośrednia komunikacya między Jassami a Odessą.

= **Ruch towarowy**. *Kolej Dniestrzańska* przewiozła od 10 do 17. Października 1875: Wosku ziemnego i nafty 233.019 kilogr.; parafiny i świec parafinowych 16.070 kilogr.; zboża i mąki 68.784 kilogr.; piwa 19.612 kilogr.; drzewa budulcowego, desek, gontów itd. 252.250 kilogr.; żelaza 32.523 kilogr.; mięsa świeżego 6987 kilogr.; spirytusu, wina itd. 32.224 kilogr.; różnych innych towarów 108.188 kilogr. Razem 769.657 kilogramów.

Oprócz tego przewiozła 2934 osób i transportowała znaczniejszą ilość wołów.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 30. Września do 7. Października 1875 r.

Zboża. Pszenica stara 170 fnt. złr. 9·— do 9·75, nowa złr. 7·75 do 9—. Żyto za 160 ft. zł. 5·50 do 6.50. Jęczmień dla browarów stary za 140 fnt. złr. 5·50 do 6·60. Jęczmień dla browarów nowy za 140 fnt. —. do —·— Owies za 100 ft. złr. 3·75 do 4·10. Hreczka za 140 fnt. złr. 5·75 do 6·—. Kukurudza stara za 170 fnt. złr. 4.85 do 5·70, nowa za 170 funt. złr. 5·— do —.— Proso za 180 fnt. złr. —·——·—. Zboża strączkowe. Groch kuchenny za 180 fnt. złr. 7.— do 9·50, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 fnt. złr. — do —. Fasola za 180 fnt. złr. 8·25 do 9.25, pstra za 180 fnt. złr. — do —·—. Bób za 180 fnt. złr. —·— do —·—. Nasiona. Koniczyna przednia za 180 fnt. złr. 35 do 45, średnia za 180 fnt. —·— do —·—. poślednia za 180 funtów złr. —·— do —·—. Anyż rossyjski do — Anyż płaski 100 fnt. zł 14·50 do 15·50, kminek 100 funtów złr. 15·— do 17. Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 150 fnt. złr. 10·50 do 11·75. Rzepak letni za 150 fnt. złr. 11·— do 11·25. Lnianka za 150 funt. złr. 8·25 do 9·75. Nasienie lniane za 150 fnt. złr. 9·50 do 10·50. Nasienie kon. za 120 fnt. zł. 6·——6·50. Chmiel za 100 fnt. złr. 20 do 35. Konopie za 100 do —.—. Len surowy 100 fnt. złr. 15·— do 19·—, czesany złr. 20·— do 25·—. Wełna za 100 fnt. złr. —·— do —·—. Potaż za 100 fnt. złr. 10·— do 15·—. Miód za 100fnt. złr. 21·— do 22·—. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 12·12 do 12·75. Spirytus 80 Tralles, 41 Mass na listopad, sierpień złr. 13·25 do 13·50.

OSTATNIA POCZTA.

Hr. Andrassy wyjechał wczoraj wieczorem do Terebes, a ztamtąd uda się do Budapesztu, gdzie zabawi ośm dni.

Porządek dzienny wczorajszego, ostatniego posiedzenia delegacyi austryackiej był następujący: Odczytanie protokołu z 10. posiedzenia. Zamknięcie delegacyi.

Komitet klerykalnego klubu sejmowego w Insbrucku, uchwalił na posiedzeniu w d. 16. b. m. wspólnie z deputowanymi do Rady państwa, wziąć udział w obradach parlamentarnych.

Kollaudacya koleji Tarnów-Grzybów, odbędzie się w pierwszych dniach Listopada, i będzie ukończoną prawdopodobnie do 12. t. m. Oddanie tej koleji do użytku publicznego jest zawisłem od rezultatu kollaudacyi.

Stowarzyszenie literatów i artystów w Pradze p. n. *Concordia* urządziło d. 16. b. m. bankiet na cześć rzeźbiarza Emanuela Max'a który w tym dniu obchodził 50tą rocznicę swego zawodu artystycznego Podczas uczty zawiadomiono jubilata, iż Najj. Pan nadał mu order korony żelaznej.

Austryackie posterunki graniczne w Dalmacyi, zostaną wzmocnione. Żołnierze tureccy zamordowali dnia 16. b m. niedaleko granicy austryackiej trzech bezbronnych Austryaków i jednego Włocha. Z tego powodu panuje w Raguzie niesłychane oburzenie.

Pod prezydencyą księcia Luitpolda odbyło się 16. b. m. posiedzenie rady stanu, na którem byli obecni wszyscy ministrowie bawarscy. Jutro posiedzenie sejmu.

Burmistrz Medyolanu w odezwie do mieszkańców mówi: Do Lombardyi, widowni tylu walk i sporów przybywa upragniony gość, cesarz niemiecki, aby uścisnąć dłoń króla Wiktora Emanuela. Włosi i cudzoziemcy zjeżdżają się do przepysznego Medyolanu, miejsca radośnej uroczystości, gdzie spotykają się dzieje dwóch narodów, których jednomyślne zamiary stworzą potęgę zdolną przyspieszyć pochód cywilizacyi.

Italia militare podaje artykuł radośny z okazyi przyjazdu cesarza niemieckiego.

Synod starokatolicki kantonu Berneńskiego zniósł prawie jednogłośnie bezżeństwo księży, obowiązek cichej spowiedzi i noszenie sutanny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 18. Paźdz. Obie delegacye odbyły wczoraj ostatnie posiedzenie, na którem Andrassy zakomunikował sankcyę ustawy finansowej i wyraził podziękowanie Monarchy za patryotyczną wyrozumiałość i gotowość do ofiar, z jaką delegacye spełniły własne zadanie i oczekiwania Cesarza. W końcu podziękował hr. Andrassy w swojem i kolegów swych imieniu za uprzedzającą ufność Po mowie prezydenta została sesya zamknięta.

Baden - Baden, 18. Paźdz. Cesarz Willhelm wyjechał w Sobotę wieczór do Medyolanu.

Bukareszt, 18. Paźdz. Z dniem 1. Listopada rozpoczyna się bezpośrednia komunikacya i przewóz podróżnych między Wiedniem a Konstantynopolem na Lwów, Bukareszt, Ruszczuk.

Belgrad, 18. Paźdz. Wczoraj popołudniu wśród entuzyastycznych objawów radości ludu i z wielką okazałością odbył się ślub ks. Milana, poczem nastąpiło przyjęcie reprezentantów zagranicznych.

Rzym, 18. Października. Kardynał Vitelleschi umarł. Król włoski przybył do Medyolanu.

Ateny, 18. Października. Izba załatwiła sprawdzenie wyborów. Jutro nastąpi wybór prezydenta.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 17. Października

Hotel Żorża.
Pp W. Horodyski z Krogulca. - M. Kęplicz z Artasowa. — L. Malinowski z Wołynia. — J. Mogilnicki z Wołynia. — A. Rodie z Nadycza.

Hotel Angielski:
Pp. M. Jachimowski z Złoczowa. — A. Strzelecki z Komarnik. — I. Suchorzewski z Mielca. — K. Teodorowicz z Hawrylak. — J. Torosiewicz z Połtawy.

Hotel Langa.
P. J. Woszczyński z Zastawny.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 17. Października

Pp. Ks. H. Lubomirski do Bakończyc. — E. Pessink do Przemyśla. — A. Iskrzycki do Sanoka. K. Gorayski do Brodów. — K. Iżycki do Brodów. — P. Łanc do Sopuszyna. — W. Zieliński Iwańczan.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 18. Października 1875.

Barometr 730·94mm. Psychrometr suchy + 1.750C Barometr wilgotny +0.38°C. Prężność pary 3.9 mm. Wilgoć 75 %. — Zachmurzenie 9 Wiatr NW3 Ozon 6 Temperatura powietrza + 1·4 °Rm.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze: po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik Lwowskiej Izby handlow. i przemysł.
Lwów, dnia 16 Paździeznika 1875

		płaca zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kuponem	216		21	-
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.		138	—	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł.		242		244	—
Banku kredyt. galic. po 200 zł.		216		219	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-procent. w. a.	Oprócz kuponu	86	75	87	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.		79	[illegible]	80	—
5-procent. listy zastawne nowe okresowe Banku hipoteczn. gal.		86	7·	87	50
Gal. zakładu kred. włosciańskiego.		92	50	93	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal.		99	—	100	50
Bukowiny 6-prc los. w 15 lat.		90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł					
Indemnizacyjne gal.		87	70	88	40
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		99	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Losy.					
Miasta Krakowa		4	50	5	15
„ Stanisławowe		14	75	16	25
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	28	5	37
„ cesarski		5	24	5	33
Napoleond'or		8	94	9	—
Pół imperyal rossyjski		9	[illegible]		20
Rubel rossyjski srebrny		1	68		66
„ „ papierowy			101/2		58 1/2
Pruskie bilety kasowe		[illegible]	6 1/4		67 1/2
Srebro		103	—	103	50

Kurs giełdy wiedeńskiej
Dnia 13 Października 1875

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	70·5	70·15
„ „ w srebrze	74.10	74.21
Losy z r. 1839 całe	272.—	275.—
„ „ 1839 piąta część	245.50	246.50
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104. 0	105.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	111.75	112.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117. -	117.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.5	134. -
Renty Como po 42 lir. austr.	23.25	23.75
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.75	87.25
Galicyi	87.70	88.20
Niższej Austryi	98.50	99.—
Siedmiogrodu	79.—	79.50
Węgier	81.30	81.65
3. Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 60 prc.	105.—	105.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	208.10	208.20
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	690.—	700.—
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 30 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	924.—	926.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	343 —	345 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	172.—	173.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Płn. kolei po 1000 zł. w. a.	1717 —	1723.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.75	213.
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	138 50	139.
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	277 50	278.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107. 5	107.·0
Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	104.50	205 —
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.50	99.7
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	93.50	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	79.10	—.
„ „ „ po 5 prc.	87.—	87.50
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92 75	93 25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proc	9 80	100.30
Bank. narod po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc	86.60	86.80
„ „ „ po 5 prc.	93.25	93.75
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	73.50	73.75
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.40	99.70
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	95.25	95.75
„ „ „ „ III.	93 75	94 25
Kol. lwow.-czern. jas. III. emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	75 5	78.60
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	72 75	73 —
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.50	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.20	36 70
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.25	25.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.25	15.75
Salma po 40 zł. m. k.	36 —	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	15.25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.50	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.25	20.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.25	23.75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93 50	93 60
Augsburg za 100 zł. w. p. n	93 80	93 90
Berlin za 100 tal.	—.—	
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 90	[illegible] —
Hamburg za 100 M. B.	54.90	5[illegible] —
Londyn za 10 ft. szt.	112.35	112.45
Paryż za 100 fr	44 40	44.45
Kurs złota		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 32 —	5.33 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8 97 —	8 97.50
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	102 45	102 55

Z Lwowskiej Izby handlow. i przemysłow.
Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 16. Października 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	05
„ „ „ w srebrze	74	15
Losy z 1860 roku	111	70
Akcye banku wiedeńskiego	927	—
„ „ kredytowego	207	70
Londyn 10 funtów szterlingów	112	45
Srebro	102	15
Napoleond'or	8	99 1/2
Dukat	5	33 1/2
100 Marek	55	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4006 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6851. C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie czyni wiadomem, że celem wydobycia ugodą tusądową 28. Września 1868 l. 5965 ugodzonej resztującej kwoty 25 złr. w. a. z pn. na rzecz Dawida Rosenheck odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 128 w Budyłowie położonej, ciała tabularnego nie mającej dłużnikowi Juryjowi Tułeckiemu należącej w 3 terminach a to 27. Października, 13. Listopada i 9. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 9tej rano, z tym dodatkiem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową na trzecim zaś także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Warunki licytacyi jakoteż protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze Sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.
Śniatyn dnia 3. Września 1875.

(3971 1—3) **Edykt.**

L. 4971. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 1. Listopada 1872. l. 8730 i reskryptu apelacyjnego z dnia 4. Maja 1875. l. 4549 odbędzie się na zaspokojenie pretensyi 570 złr. w. a. z pn. Bernarda Windholza, ponowna egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Nr. 62 w Bujakowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej małżonków Józefa i Anny Boguniowskich własnej wedle protokołu z dnia 28. Czerwca 1872 egzekucyjnie oszacowanej, w trzech terminach to jest w dniach 15. Listopada, 13. Grudnia 1875 i 10 Stycznia 1876, każdego razu o godzinie 10 rano w Sądzie pod tymi samymi warunkami jakie w dzienniku rządowym „Gazety Lwowskiej" w Nrach 144, 145 i 146 z roku 1873 ogłoszone były.

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne mogą mogą być przejrzane w registraturze sądowej w godzinach urzędowych, zaś wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Biały.

Kęty dnia 2. Października 1875.

(4013 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 11822. Dnia 3. Listopada 1875. odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu na okres trzechletni t. j. od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1878, wyjąwszy VII. sekcyę obejmującą miejscowości: Mizuą, Nowosielica wyżna i Kalna z przyległością Nowoszyn, które się tylko na jeden rok i sześć miesięcy t. j. od 1. Stycznia 1876 do końca Czerwca 1877 wydzierżawią.

Pomieniona dzierżawa obejmuje następujące sekcye, mianowicie:

I. sekcya obejmująca miejscowości; Rachin, Trościaniec i Słoboda z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	800 złr.
II. sekcya obejmująca miejscowości: Jacubów, Sułuków i Jaworów z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	600 „
III. sekcya obejmująca miejscowości: Nadziejów z Kolonią Hoffnungsau i Raków z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	1.100 „
IV. sekcya obejmująca miejscowości: Strutyn niżny z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	700 „
V. sekcya obejmująca miejscowości: Łopianka, Grabów i Ilemnia z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . .	600 „
VI. sekcya obejmująca miejscowości: Suchodół i Lipowica z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie	400 „
VII. sekcya obejmująca miejscowości: Mizuń, Kalna, Nowosielica wyżna z przyległością Nowoszyn z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie .	1 400 „
Razem . . .	5.600 złr.

Główne warunki licytacyi są:

1) Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry, a kaucyę składa się w wysokości ofiarowanego półrocznego czynszu dzierżawnego w gotówce lub w papierach państwowych z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.

2) Licytować można tylko za pomocą pisemnych ofert, które zaopatrzyć w wadyum 10 proc. ceny wywołania i najdalej do 2go Listopada b. r. do godziny 6tej wieczór na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi wnieść należy, przyczem się zauważa, że oferent ma wyraźnie w ofercie oświadczyć, że mu warunki licytacyi są dokładnie znane i że się tym bezwarunkowo podaje.

3) Tylko na poszczególnione sekcye lub na wszystkie sekcye razem nie zaś na pojedyncze wsie licytować można.

4) Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. dyrekcya lasów i domen.
Bolechów dnia 10go Października 1875.

(4014 1—3) **Konkurs.**

L. 804. W celu obsadzenia dwóch posad oficyałów manipulacyjnych przy magistracie król stoł. m. Lwowa w VI. randze etatu służby miejskiej z płacą rocznych 600 złr., dodatkiem na pomieszkanie rocznych 180 złr., z zapewnieniem dwóch dodatków pięcioletnich po 100 złr. i z prawem do emerytury, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25. Października 1875.

Podania zaopatrzone w dowody ukończenia co najmniej 4 klas gimnazyalnych lub realnych, dokładnej znajomości manipulacyi urzędowej, dotychczasowego zatrudnienia i życia nienagannego, wnieść mają kompetenci w powyższym terminie do Prezydyum Magistratu.

Od Prezydyum Magistratu.
Lwów dnia 12. Października 1875.

(4021 1—3) **Edykt.**

L. 53777. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy a w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. Nr. 1 Dz. p. P. położony majątek J. Joela Selzera kupca towarów żelaznych l. 7. ulica Krasickich.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu adj. Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dr. Goreckiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26. Października 1875. godz. 10. przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedłu g przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 11. Grudnia 1875. i podać ją na terminie na dzień 11. Stycznia 1876. godz. 10. przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej. Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. Października 1875.

(4038 1—3) **Edykt.**

L. 5809. Dnia 12. Listopada, 3. i 17. Grudnia 1875 każdą razą o 9 godzinie rano w tutejszym Sądzie odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż domu pod Nr. 67 w Dembowie przy gościńcu z stodołą i ogródkiem 1/4 morgu obejmującym tudzież 4 i pół morgów gruntu pod Nr. sub. rep. 16 i 17 w Urzejowicach ciała tabularnego niestanowiących w wartości szacunkowej 1610 złr. a. w. pod warunkami licytacyjnemi które wraz z aktem egzekucyjnego opisania i oszacowania w Sądzie przejrzeć można.

Przeworsk dnia 10. Września 1875.

(4024 1—3) **Edykt.**

L. 11784. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jerzego Czechowskiego, że uchwałą z dnia 7. Czerwca 1875. l. 4122 dozwolone zostało celem ściągnienia sumy 1000 złr. w. a. z pn. na rzecz p. Rościsława Piątkiewicza egzekucyjne ocenienie realności pod l. 251, 1403 w Tarnopolu położonej, oraz połowy kuźni w Tarnopolu położonej, tudzież, że dla niego adw. dr. Weisstein z zastępstwem adwokata dr. Akselrada kuratorem mianowany został.

Tarnopol dnia 30. Września 1875.

(4030 1—3) **Edykt.**

L. 23604. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Reinharda Schiwiga, iż w celu doręczenia uchwały z dnia 2. Lipca 1875 l. 10836 dozwalającej sprzedaży pola górniczego „Gustaw" koło Byczyny został mianowany kurator adwokat Lisowski w Krakowie któremu powyższa uchwała doręczoną zostaje.

Kraków, 12. Października 1875.

(3925 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19566. Z dniem 10. Października 1875 zostaje otwarty na dworcu kolejowym w Oświęcimie c. k. urząd pocztowy, który się pocztą listową i przesyłkową i przekazami pieniężnemi zajmować i swe połączenie za pomocą pociągów kolejowych obiegających pomiędzy Krakowem i Wiedniem jakoteż pomiędzy Cosel (Kandrzin) i Oświęcimem utrzymywać będzie.

Doręczania będzie ten urząd pocztowy tymczasowo tylko dla okręgu dworca kolejowego wykonywać.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości z tym dodatkiem, że nadawane przy tym urzędzie pocztowym korespondencye i przesyłki mają być oznaczone cechą: „Oświecimski dworzec".

Lwów dnia 28. Września 1875.

Kundmachung.

Z 19566. Vom 10. October 1875 wird im Bahnhofe zu Oświęcim ein k. k. Postamt errichtet, welches mit dem Brief- und Fahrpostdienste dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte sich befassen und seine Verbindung mittelst der zwischen Krakau und Wien dann zwischen Cosel und Oświęcim verkehrenden Eisenbahnzüge erhalten wird.

Den Bestelldienst wird dieses Postamt vorläufig nur für den Rayon des Bahnhofes in Oświęcim ausüben.

Was hiemit mit dem Beisatze zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß die bei diesem Bahnhofpostamte zu bestellenden Correspondenzen und Sendungen bei der Aufgabe ausdrücklich mit „Oświęcim Bahnhof" zu bezeichnen sind.

Lemberg am 28. September 1875.

(3972 1—3) **Edykt.**

L. 2981. Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 31. Lipca 1875 l. 4073 uznaną została Katarzyna Pierzga z Rostoki za umysłowo niedołężną, zaś Józef Pawlik i Rozstoki tejże kuratorem ustanowiony.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Stary Sącz dnia 16. Września 1875.

(4007 1—3 **Obwieszczenie.**

L 6975. Dnia 27. Października 1875. 13. Listopada 1875. i 10. Grudnia 1875. każdą razą o 9 godz. z rana, odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności Ołeksy Wołoszczuka pod l. k. 99 w Budyłowie położonej na rzecz Dawida Rosenhecka celem pokrycia należytości 76 złr 39 cnt. w. a. z pn. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa t. j. 430 złr. zaś wadyum w kwocie 43 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne może interesowany w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 14. Września 1875.

(4003 1—3) **Edykt.**

L. 5761. C. k. Sąd delegowany miejski w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Diny Lax w kwocie 29 zlr, w a. wraz z odsetkami po 6% od dnia 17. Kwietnia 1865 kosztami w kwotach 5 złr. 74 ct., 4 zł. 24 ct., 4 zł. 19 ct. 7 zł. 34 ct., 4 zł. 97 ct., 4 zł. 14 ct., 16 zł. 12 ct. i 8 zł. 72 ct. od Jędrzeja Olchawy wywalczonej, odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 3. Listopada, 14. Grudnia 1875 i 12. Stycznia 1876, każdą razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nr. Cons. 55 w Trzetrzewinie położonego ciała tabularnego niestanowiącego Jędrzeja Olchawy własnego. Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 525 złr. w. a. i realność ta na oznaczonych trzech terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 80 złr i to w gotówce, obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich na okaziciela opiewających albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego biorąc takowe według ostatniego kursu gazety wiedeńskiej.

Odpis i szacunek sprzedać się mającej realności tudzież inne warunki licytacyjne mogą być w tut. Sądowej registraturze w urzędowych godzinach przejrzane.

C. k. Sąd pow. miejsko delegowany.

Nowy Sącz dnia 28. Września 1875.

(4004 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2226/2227. Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 26. Czerwca 1875. l. 2226, 2227 w sprawie egzekucyjnej Aron Becher przeciw Jurze Ilczeszyn o 88 złr. i przeciw Michałowi Kwaśniuk o 270 złr. w. a. czyni się wiadomo, że trzeci termin licytacyjny nie dnia 15. lecz dnia 28. Października 1875 przed południem w godzinach urzędowych odbywać się będzie.

Peczeniżyn 14. Września 1875.

(3961 1—3) **Edykt.**

L. 13909. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p, Teresę Jaszowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a wrazie jej śmierci jej spadkobierców z nazwiska i życia nieznanych, że przeciw nim w tymże Sądzie na dniu 25. Września 1875 do l. 13909 p. Kazimierz Władysław Henryk 3 imion Jordan o ekstabulacyę prawa dożywotniego użytkowania dóbr Kuńkowce ze stanu czynnego tychże dóbr pozew wytoczył, który kuratorowi dla nich w osobie p. adwokata dr. Regera z substytucyą p. adwokata dr. Łużeckiego ustanowionemu do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony jednocześnie doręcza się.

Wzywa się zatem tychże pozwanych aby ustanowionemu dla nich jak wyżej kuratorowi, co do ich obrony potrzeba, wcześnie dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, inaczej złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 29. Września 1875.

(4011 1—3) **Konkurs.**

L. 515. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) na posadę nauczycielki dla klas wyższych szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie do przedmiotów z grupy I.

b) na posadę nauczycielki dla klas wyższych szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie do przedmiotów z grupy II. lub III.

Do powyższych posad przywiązana jest etatowa płaca 900 złr. w. a.

Podania w potrzebne dowody zaopatrzone 1) metryka urodzenia, 2) odbyte studya, 3) wymagana kwalifikacya, 4) odbyta trzyletnia praktyka w zakładach publicznych, należy wnosić za pośrednictwem bezpośrednich przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej najdalej po koniec Listopada b. r.

Na powyższe posady prezentuje Rada miasta Krakowa.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.

Kraków dnia 7. Października 1875.

3962 1—3) **Edykt**

L. 11846. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Bouga, że uchwałą dzisiejszą w sprawie wekslowej Natalii Graubart przeciw Edwardowi Boug pto 3000 złr. dla tegoż do odbierania uchwał sądowych p. adwokat dr. Dwernicki, z zastępstwem p. adwokata dr. Rosenberga kuratorem ustanowionym został.

Stanisławów dnia 30. Września 1875.

(3963 1—3) **Edykt.**

L. 11092. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Rosenblatt, że przeciw niemu na prośbę Adolfa Kindlera pod dniem 11. Sierpnia 1875. l. 9877 nakaz płatniczy względem sumy wekslowej 960 złr. z pn. wydany i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Adwokatowi dr. Tutakowi, któremu p. adwokata dr. Bardacha substytuowano, doręczony został.

Stanisławów dnia 30. Września 1875.

(3969 1—3) **Edykt.**

L 4039. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do powszechnej wiadomości, że w miejsce zmarłego kuratora Fedia Semków, dla Kościa Jurkowego z Uhrynowa starego uznanego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 16. Maja 1871. l. 3579 za marnotrawcę, kuratora w osobie Iwana Jurków gospodarza z Uhrynowa starego się ustanawia.

Kałusz, 20. Lipca 1875.

(3999 1—3) **Edykt.**

L. 21859. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że postępowanie amortyzacyjne co do książeczki kasy oszczędności krakowskiej Nr. 16210 na 173 złr w. a. i na imię Wawrzeńca Pięty wystawionej, która wedle podania temuż na dniu 19. Sierpnia b. r. podczas podróży zaginęła wprowadzonem zostaje.

Wzywa się więc posiadacza tej książeczki, by w przeciągu 6 miesięcy w c. k. Sądzie krajowym się zgłosił, i swoje domniemane prawa do tej książeczki wykazał, inaczej bowiem po upływie tego czasu na żądanie Wawrzeńca Pięty wymieniona książeczka za amortyzowaną uznaną zostanie.

Kraków 24 Września 1875.

(4016 1—3) **Edykt.**

L. 48616. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, niniejszym edyktem wiadomo czyni, że pp. Kazimierz Zbrożek i Adam Zbrożek o wykreślenie sum 750 i 5066 złp. z przynależytościami i nadciężarami ze stanu biernego dóbr Wierzbiąż przeciw masie leżącej Rozalii Grodzickiej, Antoniemu Czarneckiemu, Konstantemu, Annie i Anieli Matczyńskim i Izakowi Leonowi Kolischerowi pod dniem 9. Września 1875 do l. 48616 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego pozew ten do pisemnego postępowania zdekretowano. Ponieważ miejsce pobytu Antoniego Czarneckiego, Konstantego, Anny i Anieli Matczyńskich i Izaka Leona Kolischera nie jest znane, a zatem ustanawia c. k. Sąd krajowy dla nich lub ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców do zastępowania i na ich koszt i szkodę kuratorem tutejszego adwokata dr. Rogalskiego z zastępstwem adwokata dr. Kuczkiewicza, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych po obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(4012 1—3) **Konkurs.**

L 217. Celem obsadzenia posady c k. notaryusza w Birczy rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje, w których uzdolnienie (§. 6 ust not) przepisane udowodnione być ma, przez swoje dotyczące Izby lub przełożone instancye do c. k. Izby notaryalnej Przemysko-Samborskiej w przeciągu dni 20 wnieść.

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborska.

Przemyśl dnia 25. Września 1875.

(4015) **Ogłoszenie.**

L. 36 k. h. C k. komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym w Brzesku urzędująca zawiadamia, iż złożone w tymże Sądzie zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Szczepanowa.

Zarzuty przeciw pradziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą albo w Sądzie powiatowym albo w dniu 19. Października 1875. u kierującego dochodzeniem pisemnie albo ustnie.

Brzesko dnia 12. Października 1875.

(4020) **Obwieszczenie.**

L. 7580. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Litewka na dniu 26. Października 1875 zaś w gminie Katarynice z Horbulą na dniu 16. Listopada 1875 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko co do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uznają, przytoczyć mogą.

Komarno dnia 12. Października 1875.

(4019 1—3) **Edykt.**

L. 3027. C. k. Sąd powiatowy w Grybowie oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi 147 złr. w. a. z pn. Dyrekcyi c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Pawła Tydy się należącej, odbędzie się w dniach 29. Października, 30. Listopada i 22. Grudnia 1875 w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 52 rep. 5 w Krużlowy wyżnej położonej, dłużnika Pawła Tydy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 600 zł. w. a. Wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Grybów dnia 31. Grudnia 1874.

(4018 1—3) **Edykt.**

L. 3026. C. k. Sąd powiatowy w Grybowie rozpisuje niniejszem egzekucyjną publiczną sprzedaż realności dłużnika Stanisława Chronowskiego własnej w Krużlowy wyżniej pod l. 19 rep. 6 położonej, na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 143 złr. 88 ct. w. a. z procentami i kosztami która w trzech terminach t. j. 29. Października, 30. Listopada i 25. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10tej rano w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym się odbędzie. Cena wywołania 600 złr. w. a., wadyum 60 złr. w. a Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Grybów 30. Grudnia 1874.

(4022 1—3) **Edykt.**

L. 41744. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż uchwałą równoczesną, do l 45265/75 w sprawie uprzyw. galic banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mirli Ornstein, Julii Ornstein zam. Byk, Maksowi Wolfowi d. i. Józefowi Herschowi d. i. Ornsteinom pto 414 złr. 414 złr., 414 złr., 414 złr., 7333 złr. 77 cnt- z pn. przymusowa licytacya realności pod l. $554^2/_4$ we Lwowie uchwałą t. s. z dnia 10. Lipca 1875. l. 30055 dozwolona i zarządzona, wskutek prośby rzeczonego banku de pr. 21. Sierpnia 1875 l. 45265 wstrzymaną została z tem, iż egzekucyę prowadzącemu wolno prosić ponownie o egzek. licytacyę powyższej realności.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(4044 1—3) **Sprostowanie.**

L. 4590. Przy ogłoszeniu tuts. edyktu licytacyjnego w sprawie Anny Fusztej przeciw Annie Kruśniak pto 10 złr., 10 złr. w. a. 20. Listopada 1874 l. 2766 nr. 230, 231 i 232 Gazety Lwowskiej zaszła pomyłka druku w 2 i 5 wierszu, gdyż zamiast Anny umieszczono słowa „Chuny“.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 12. Października 1875.

(4026) **Kundmachung.**

Z 51797. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gemacht, daß auf Grund der bei der Tagfahrt vom 28. September 1875 von den erschienenen Gläubigern gemachten Vorschläge Herr Jakob Jüttes Kaufmann in Lemberg zum Verwalter der Mozes Juda Fand'schen Konkursmasse und Herr Hersch Lubinger zu dessen Stellvertreter ernannt wurde.

Lemberg den 2. October 1875.

(4000 1—3) **Edikt.**

Z. 8772. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird der etwaige Besitzer der Versicherungspolizze der k. k. priv. Riunione adriatica di sicurta in Triest dtto Triest am 30. Juni 1859 Z. 8296 über die nach dem Ableben des Chaim Scherer auszuzahlende Summe von 1500 fl. ö. W. aufgefordert; diese Polizze binnen einem Jahre vorzubringen, widrigens solche für nichtig wird gehalten werden.

Stanislau 11. September 1875.

(3939 3—3) **Edykt.**

L. 1971. C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia Jędrzeja Parfińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 22. Kwietnia 1875 do l. 1971 wnieśli spadkobiercy po Katarzynie Ekiertowej przeciw niemu pozew o zapłacenie 63 złr. w. a. z pn. termin do rozprawy wyznaczono w tem sporze na dzień 16. Listopada 1875 o godzinie 10tej z rana. Kuratorem pozwanego, Sąd postanowił Pana Feliksa Kaczorowskiego, i wzywa pozwanego by kuratorowi temu wcześnie udzielił potrzebnej informacyi, lub innego zastępcę zamianował.

Krosno dnia 14 Maja 1875.

(3937 3—3) **Edykt.**

L. 5796. C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niniejszym edyktem Pawła Weicha nieświadomego z miejsca pobytu i życia, a względnie jego spadkobierców lub prawonabywców również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciw tymże pan Orschulek w dniu 23. Lipca 1875. do l. 5796 wniósł pozew o orzeczenie, iż suma 100 złotych w asygnatach państwa czyli 42 złr. w. a. na realności pod l. 232 daw. 269 nowy w Białej na rzecz Pawła Weicha zaintabulowana, nienależycie realność tę obciąża w skutek czego dla nich adw. dr. Nechi w Białej kuratorem ustanowiono i do rozprawy sumarycznej termin na dzień 26. Października 1875 o godzinie 10tej przed południem wyznaczono.

C k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 25. Sierpnia 1875.

(3942 3—3) **Edykt.**

L. 3446. C. k. Sąd powiatowy Ustrzyki dolne zawiadamia, że Iwan Nowakowski Zawadki marnotrawcą uznany, a Paweł Hołubowski kuratorem jego ustanowiony został.

Ustrzyki dolne 16. Września 1875.

(3941 3—3) **Edykt.**

L. 2930. C. k Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Kleina w kwocie 174 złr. w. a. z pn. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacyi tylnej połowy realności pod l. k. 203 w Sanoku położonej jak pom T. I. pag. 828 n. 8 haer. dłużnika Józefa Hnatowicza własnej w dniach 27. Października, 20. Listopada i 22. Grudnia 1875.

Cenę wywołania stanowi kwota 270 złr. 37 cnt. w. a. wadyum zaś wynonosi 27 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sanok dnia 31. Lipca 1875.

(3981 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4747. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Iwana Penteleja Kiekotów w c. k. uprz. Zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie podniesionej pożyczki w kwocie 100 zł. a względnie 81 zł 61 ct. z procentami i kosztami odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w trzech terminach, a mianowicie 27. Października, 24. Listopada i 22. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 51/63 w Kołodróbce położonej dłużnikom własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszelkiemi do niej należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 23. Września 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz wymienionego zakładu kredytowego.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. która przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa tej realności została przyjętą.

Wadyum 30 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 8. Września 1875

(4017 3—3) **Edykt.**

L. 7461. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Różę z Sierpińskich Pawlikowskę, Honoratę z Sierpińskich Szabel, Zuzannę i Karolinę z Sierpińskich, że przeciw nim Jan Nahorny o wykreślenie sum 19 złr. 50 cnt. 230 złr. $13/8$ ct. i 48 złr. $31^2/_8$ cnt. M. k. z stanu biernego dóbr Rudenko Lackie pozew wniósł, wskutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 18. Października 1875 o godzinie 10tej przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome ustanowiono wcelu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Warteresiewicza z substytucyą adw. Billeta za kuratora nieobecnych, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych aby w wyż oznaczonym czasie albo same się zgłosiły albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliły, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki same sobie przypisać by musiały.

Złoczów dnia 28. Sierpnia 1875.

(3940 3—3) **Edykt.**

L. 2431. C. k. Sąd powiatowy w Mostach Wielkich odnośnie do swego ogłoszenia z dnia 4. Marca 1875. l. 5890 w Nrach 98, 99 i 100 Gazety Lwowskiej zawartego do publicznej wiadomości podaje, że licytacya publiczna realności pod nk. 111 w Mostach odbędzie się ponownie w terminach 29. Października, 29. Listopada i 29. Grudnia 1875 każdą razą o 10tej godzinie przed południem pod warunkami w tutejszej registraturze przejrzanemi być mogącemi.

Mosty Wielkie 30. Sierpnia 1875.

(3966 2—3) **Edikt.**

Z. 6851. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß über Einschreiten der Erben nach Susanna Euglert die Relicitation der am 11. October 1872 von Abraham Thieberger um den Meistbot von 1441 fl. ö. W. erstandenen dem Exekuten Michael Klimczak gehörig gewesenen Realität sub Nr. 23 in Straconka unter den mit hg. Edicte vom 15. August 1872 Z. 5414 kundgemachten Licitationsbedingnißen jedoch zu dem Ausrufspreise von 1441 fl ö. W. bei einer einzigen Tagfahrt und zwar am 28. October 1875 um 10. Uhr V. M. auch unter dem Ausrufspreise auf Kosten und Gefahr des Abraham Thieberger und des Ignatz Thieberger Rechtsnehmers des Abraham Thieberger hiergerichts stattfinden wird.

Das von jedem Kauflustigen zu erlegende Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises.

Die übrigen Feilbietungsbedingniße sowie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Biała am 10. September 1875.

(3960 2—3) **Edykt.**

L. 11375. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że w sprawie Adolfa Sternschuss przeciw Jakóbowi Sternschuss, Baruchowi Finkelstein i Hindzie Finkelstein o zniesienie spółwłasności dóbr Mszaniec w obwodzie Tarnopolskim położonych, dozwoloną została uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 11 375 publiczna sprzedaż powyższych dóbr a to pod następującemi warunkami.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 91.964 złr 90 cent. w. a. wywiedziona aktem detaxacyjnym w Mszańcach dnia 4. Maja 1875 działanym. Do przymusowej sprzedaży powyższych dóbr Mszaniec oznaczone są trzy termina, pierwszy na dzień 19. Listopada 1875 drugi na 24 Grudnia 1875 i trzeci na dzień 25. Stycznia 1876 każdy raz o godzinie 10 przed południem, i będą powyższe dobra na każdym z tych trzech terminów tylko za lub nad cenę szacunkową sprzedane.

Chęć kupienia mający obowiązany jest 10 procent ceny wywoławczej t. j. sumę 9.197 złr. w. a. jako zadatek do rąk kommissyi licytacyjnej złożyć, a to w gotówce lub obligacyach państwa, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, które obligi państwa czyli listy zastawne według kursu policzone zostaną, lub też nakoniec w książeczkach kasy oszczędności galic. podług nominalnej wartości. — Zadatek ten najwięcej ofiarującemu zatrzymanym i jeżeli w gotówce złożonym został w cenę kupna wrachowanym będzie, — innym zaś po odbytej licytacyi zwróconym zostanie.

Zresztą wolno jest każdemu chęć kupienia mającemu przejrzeć ekstrakt tabularny i akt sądowy oszacowania w registraturze sądowej, co do podatków zaś potrzebne wyjaśnienia w c. k. urzędach podatkowych w Tarnopolu i w Brodach zasięgnąć.

Równocześnie oznajmia się, że dla nie wiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Władysława i Honoraty Chudzińskich tudzież dla wierzycieli, którzyby po 18. Września 1875 jako dniu poduiesionego wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być niemogła, kuratora w osobie pana Adw. Dra Mantla z zastępstwem pana Adw. Dr. Sternklara ustanowiono, któremu też dotyczące egzemplarze powyższej uchwały doręczono. Wzywa się przeto tychże wierzycieli, by wcześnie ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, albo innego pełnomocnika do zastępywania ich w tej sprawie obrali i potrzebną informacyą zaopatrzyli, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol dnia 30. Września 1875.

(3992 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3622. C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, iż w dniach 16. Listopada i 15. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu publiczna egzekucyjna przedaż sumy 14.000 złr. wedle Dom 437 pag. 13 n. 64 on w stanie biernym dóbr Wiszenka na rzecz p. Jana Stanek zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi p. Juliana Papary przeciw p Janowi Stanek w kwocie 800 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi imienna wartość sprzedać się mającej sumy 14.000 złr., która przy drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadium 700 złr. gotówką, w książeczkach galic. kasy oszczędności, papierach wartościowych państwowych lub innych pupilarne bezpieczeństwo dających papierach publicznych. Resztę warunków licytacyjnych jako też ekstrakt tabularny można przejrzć w registraturze lub na dniu licytacyi w obec komissyi sądowej.

O czem się strony interesowane a mianowicie wierzycieli hipotecznych, którzyby na przedać się mającej sumie po dniu 1. Grudnia 1874 prawa zastawu uzyskali do rąk kuratora p. Adw. Dr. Gregorowicza we Lwowie zawiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Mosty wielkie dnia 15. Września 1875.

(3986 2—3) **Edykt.**

L. 13152. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Antoniego Kuczkowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że Aleksandra Mironowicz i nieletni Euzebiusz i Eugenia Kowalscy tudzież Teofil Mironowicz przeciw niemu dnia 10. Sierpnia 1875 l. 13152 wnieśli pozew o zaintabulowanie wykreślenia kwot. 107 złr. 3 kr. w. w. — 83 zł. 48 kr. w. w. — 107 złr 3 kr. w. w. — 89 zł. 6 kr. w. w. — 115 zł. 4 kr. w. w. — 13 zł. 44 kr. m. k. i 40 zł 4 kr. m. k. ze stanu biernego części dóbr Tejsarów Gołuchowszczyzna — pierwszych dwóch kwot także ze stanu biernego części Obelnicy — i że pozew ten ustanowionemu dlań kuratorowi Adw. Drowi Witz, którego zastępcą Adw. Dr. Ehrlich do wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został.

Sambor dnia 17. Sierpnia 1875.

(3990 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1930. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów i więźniów za czas od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1876 odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach publiczna licytacya dnia 28. Października tudzież dnia 11 Listopada 1875, każdą razą o godzinie 9tej przed południem. Za cenę wywołania ustanawia się tak dla zdrowych jak dla chorych aresztantów i więźni po 19 cnt. w. a. za każdą porcyę łącznie z chlebem, a za 560 gramów chleba wrazie potrzeby, oprócz zwykłej strawy dostarczyć się mającej 6 cnt. w. a od której to ceny niżej licytacya odbywać się będzie, średni stan więźni od 10 do 16 głów, kaucya przed licytacyą w gotówce lub rządowych obligacyach według kursu złożyć się mających, wynosi 40 złr. w. a. reszta warunków w tutejszym c. k. Sądzie może być widziana.

Kęty dnia 4. Października 1875.

(3974 2—3) **Edykt.**

L. 10436. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę pp. Kazimierza i Fortuny małżonków Smalawskich tabularnych posiadaczy dóbr Czarna w obwodzie Sanockim położonych celem przyznania kapitału indemnizacyjnego przyznanego wyrokiem c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego z dnia 8. Lutego 1873. do l. 5151 za zniesione powinności poddańcze uiszczane z realności pod l. k. 134 i 320 w Czarnej w kwocie 329 złr. 5 cnt. m. k. wraz z rentą od 15. Maja 1848, wzywa tych wszystkich, którzy jakie prawa hipoteczne na pomienionych dobrach Czarna do dnia dzisiejszego nabyli, ażeby swoje wierzytelności i pretensye najpóźniej do dnia 7. Grudnia 1875 w Sądzie obwodowym w Przemyślu pisemnie zgłosili.

Zgłoszenie ma zawierać:

a) dokładne zapodanie imienia i nazwiska tudzież miejsca zamieszkania (N. d) zgłaszającego i jego pełnomocnika, który się pełnomocnictwem w formie prawnej wystawionem i legalizowanem wykazać ma.

b) Liczebnie oznaczoną wierzytelność hipoteczną tak co do kapitału jako też co do odsetek o ile im służy prawo zastawu równe z kapitałem.

c) Tabularne oznaczenie zgłoszonej pozycyi i

d) Jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tut. c. k. Sądu obwodowego, także wymienienie pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającemu i to ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych pocztą przesłane będą.

Zarazem oznajmia się, że nie zgłaszający swej pretencyi w powyższym terminie uważanym będzie, jakoby na przekazanie swej wierzytelności na kapitał indemnizacyjny wedle porządku tabularnego zezwolił, i że przy rozprawie odnośnej nie będzie słuchany.

Nie zgłaszający swej pretensyi w terminie edyktalnym traci także prawo wszelkiego zarzutu i wszelkie środki prawne preciw porozumieniu się wierzycieli stawających w ślad § 5. ces. pat. z dnia 25. Września 1856. możliwemu w przypuszczeniu, że jego wierzytelność w miarę porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazaną lub też w ślad §. 27 ces. pat. z dnia 8. Listopada 1853 na gruncie zabezpieczoną została.

Przemyśl dnia 9. Września 1875.

(4009 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1543. Dnia 26. Października 1875. odbędzie się w ekonomicie c. k. krajowej dyrekcyi skarbu w zabudowaniu pobernardynskiem zwanem licytacya, w celu sprzedaży wyszkartowanych książek i aktów.

Sprzedaż ta odbędzie się za pomocą pisemnych ofert które zaopatrzone w wadyum 100 złr. najpóźniej do godziny 2giej po południu w dniu oznaczonym oddane być mają. Z ekonomatu c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 10. Października 1875.

(4001 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3733. Podpisany c. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Rachel Jeremiasz przeciw Janowi Bryś celem zaspokojenia resztującej sumy wekslowej 202 złr. 45 ct. w. a. z pn. na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 28. Maja 1869 l. 6445 nietabularne wiejskie realności pod l. k. 116 i 108 w Domaradzu na dniu 8. Listopada 1875 na dniu 6. Grudnia 1875 i na dniu 10. Stycznia 1876 każdą razą o godzinie 10tej rano w tusądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej tej ceny sprzedane będą. Wadyum 110 złr. w. a. cena wywołania 1100 złr. w. a, akt opisany i bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 31. Sierpnia 1875.

(3997 2—3 **Edykt.**

L. 18490. C. k. wyższy Sąd we Lwowie wydaje niniejszem drugi edykt na mocy §. 14. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 l. l. 96. dz. u. p. wzywając wszystkich, którzy z powodu wpisu dla pierwszeństwa tabularnego na realności pod nr. k. 535 w Rohatynie do Leiby Weidmana należącej pokrzywdzeni być się widzą, ażeby swe zarzuty w c. k. Sądzie powiatowym w Rohatynie do 1. Lutego 1876 tem pewniej podali, inaczej bowiem wpisy te nabędą moc wpisów hipotecznych.

Przywrócenie zaniedbanego terminu edyktalnego do pierwotnego stanu, lub też przedłużenie onegoż dla pojedyńczych osób nie jest dopuszczalnem.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 28. Września 1875.

(3953 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3923. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie dnia 15. Listopada, 1. i 14. Grudnia 1875 zawsze o 10tej godzinie rano w sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod l. 69 w Letni Józefa Sieniawskiego ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie sumy 383 złr. 68 ct. w. a. na rzecz dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w dwu pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej a na ostatnim także niżej ceny wywołania.

Za cenę wywołania ustanawia się 1200 złr w. a

Zakład wynosi 120 złr. w. a

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczona być nie mogła, przez kuratora ustanowionego pana Aleksandra Juzkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy

Medenice dnia 1. Września 1875.

(3902 3—3) **Edykt.**

L. 33117. C. k. Sąd krajowy Lwowski wzywa na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu dnia 15. Czerwca 1875 do L. 33117 wniesioną posiadaczy galicyjskiej dwuprocentowej obligacyi wojennej dostawy ziemiopłodów z 1. Listopada 1829 do L. 6169|1002 na 144 złr $27\frac{4}{8}$ ct. m. k. opiewającej na inne gminy Tyrawa Solna, by takową w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego edyktu w urzędowym Dzienniku Gazety Lwowskiej licząc przedłożyli, i prawa posiadania tejże wywiedli, w przeciwnym razie bowiem po upływie terminu tego obligacya rzeczona za umorzoną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Czerwca 1875.

(3817 3—3) **Edykt.**

L. 50476. C. k. Sąd kraj. jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby p. Władysława Korczyńskiego z dnia 26. Sierpnia 1875. l. 46091 w sprawie przeciw p. Zofii Strzeleckiej pto 500 zł. a. w. z pn. nakaz płatniczy dnia 27. Sierpnia 1875 do l. 46091 wydany został.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zofii Strzeleckiej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Szwedzickiego z zastępstwem adw. dr. Jekelesa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Zofię Strzelecką, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, lub przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(3819 3—3) **Edykt.**

L. 10514. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Władysława Skupińskiego, że w sprawie Jakóba Harbanda przeciw niemu o 550 złr. w. a. ustanowiono na prośbę powoda do l. 10514/75 wniesioną, celem doręczenia pozwanemu uchwały z dnia 7. Czerwca 1875. l. 6209 z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dr. Zywickiego, któremu też wspomnioną uchwałę doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianego pana Władysława Skupińskiego by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze. Tarnopol, 8. Września 1875.

(3864 3—3) **Edykt.**

L. 5827. Sokalski c. k. sąd powiatowy rozpisuje celem wydobycia wierzytelności Szymona Boreckiego 180 fl. 15 ct. w. a. zpn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego Dorofteja Tkaczuka w Opulsku pod liczbą spisową 52, ciała hipotecznego nie stanowiącego na 3500 złr. ocenionego na dnie 13. Października, 2. Listopada i 6. Grudnia 1875 w gmachu sądowym od 10-tej godziny rano.

W trzecim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej ceny szacunkowej.

Protokoły opisania i ocenienia tudzież warunki przetargu, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 20. Lipca 1875.

(3978 3—3) **Konkurs.**

L. 1602. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Olszaniku w powiecie Samborskim z płacą roczną 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem. Prawo prezentowania nauczyciela przysługa Radzie szkolnej miejscowej.

Kandydaci lub kandydatki mają wnieść podania przez dotyczącą radę szkolną okręgową zaopatrzone w potrzebne świadectwa kwalifikacyjne i służbowe najdalej do 15. Listopada 1875.

Rada szkolna okręgowa.

Sambor dnia 2. Października 1875.

C. k. Rada Namiestnictwa i Starosta jako Prezydujący.

(3985 3—3) **Ogłoszenie.**

L 13369. C. k. Sąd krajowy wyższy ogłasza niniejszem, że notaryusz Feliks Hałaciński, urząd notaryalny w Wadowicach dnia 28. Września 1875 złożył, zaś urząd notaryalny w Dobczycach dnia 14. Października 1875. objąć ma.

Kraków dnia 5. Października 1875.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

L 115.

Wydzierżawienie prawa propinacyi Państwa Wełdzirz

na czas od 1. Stycznia 1876, do 31. Grudnia 1878 roku, odbędzie się **dnia 25. Października r. b.** w biurze Zarządu dóbr, gdzie także warunki licytacyjne przejrzane być mogą. — **Wadyum** złożyć się mające, wynosi **500 złr.** w. a.

Wełdzirz, dnia 13. Października 1875.

Dyrekcya dóbr.

(4023 2—3)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.